



Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 17 sierpnia 2001
nr 33 (59)
nakład 12 000

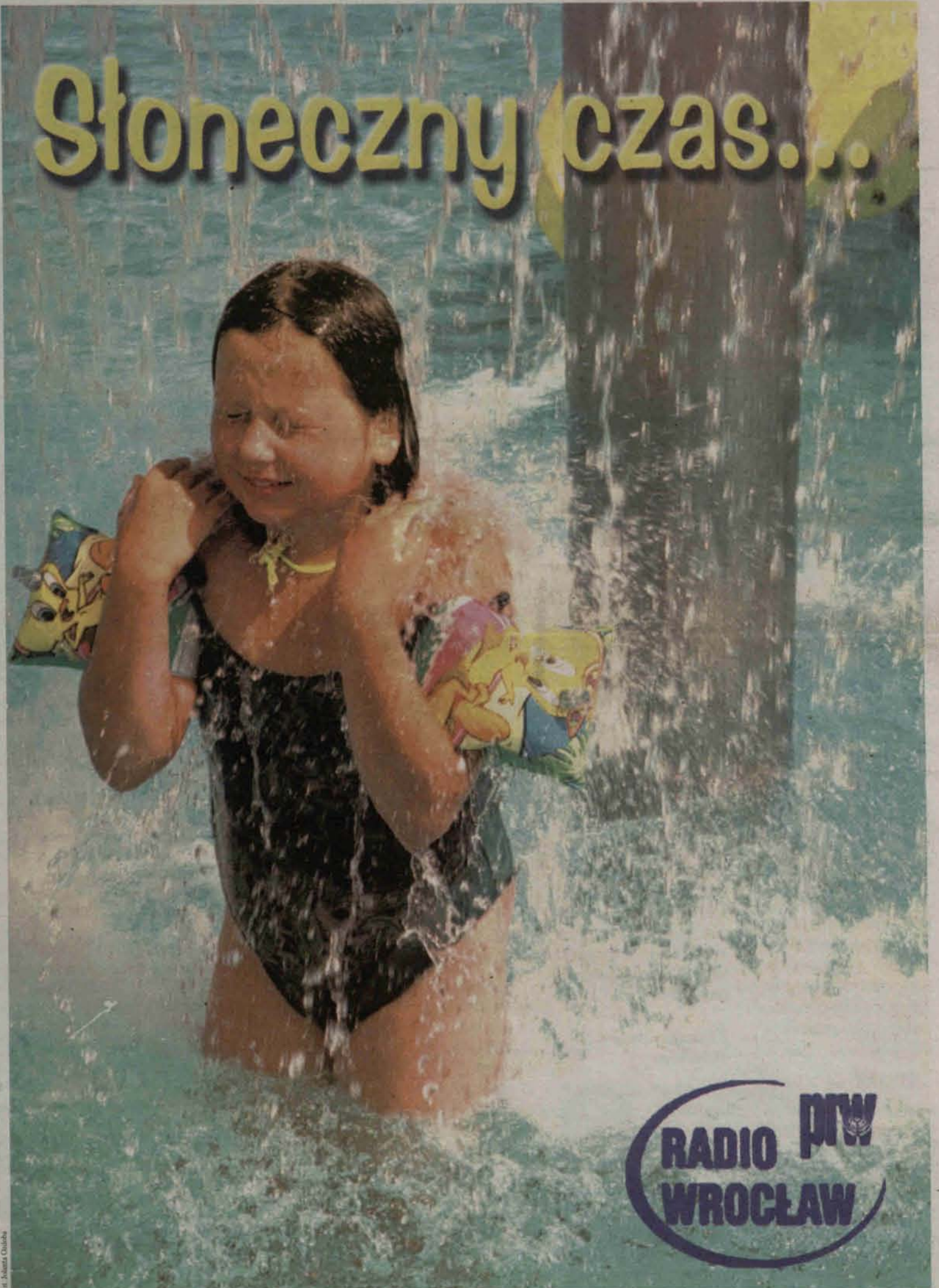
Redaktorzy prowadzący: Monika Szatkowska, Jolanta Ozdoba

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice

Co tu dają...? str. 3

Słoneczny czas...



RADIO PIW
WROCLAW

ZADZWOŃ DO NAS

Coś cię denerwuje,
niepokoi, cieszy,
chcesz się podzielić
swoją opinią? Dzwoni
do nas
od poniedziałku do
piątku 10.00 - 12.00
nasz telefon: 749 60 03
reklama: 0609 504 825



Kaleidoskop

ŚWIAT

Pomimo dużego sprzeciwu środowisk kościelnych prezydent USA George Bush jr zezwolił na finansowanie badań z udziałem komórek macierzystych z ludzkich embrionów, wykorzystywanych przy poszukiwaniu leków na groźne choroby.

POLSKA

7. Przystanek Woodstock 2001 w ubiegłą niedzielę dobiegł końca. Trwający dwa dni festiwal ściągnął do Żar ok. 200 tysięcy młodych ludzi z całej Polski. Na scenie w Żarach wystąpiło 30 zespołów m.in. Hey, Pidżama Porno, Sweet Noise, Voo Voo.

DOLNY ŚLĄSK

W Bystrzycy Klodziekiej odbyły się prawyborczy parlamentarne. Wielkim zaskoczeniem był brak AWS Prawicy, która postanowiła nie uczestniczyć w prawyborach. Po ogłoszeniu oficjalnych wyników na pierwszym miejscu znalazła się koalicja SLD i UP. Ku zdziwieniu wielu obserwatorów na drugim miejscu znalazła się „Samoobrona” z 15,96 proc. poparcia.

SPORT

W Edmonton podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata Robert Korzeniowski zdobył drugi złoty medal, wygrywając chód na 50 kilometrów.

Jolanta Ozdoba

Zdaniem naczelnego Co robi ostatni?

Grzegorz Szczepaniak

Coż, to już chyba ostatni odcinek wakacyjnych felietonów. Wzdycham ciężko, bo wakacje się kończą i teraz trzeba wiaść się do roboty. Ale tym razem będzie jeszcze o wakacjach a raczej moich wakacyjnych drogach. Zawiodły mnie one do Modeny, miasta w centralnych Włoszech, gdzie pracuje 38 polskich pielęgniarek i dwóch pielęgniarczy. Pochodzą z m.in. Legnicy i Chojnowa. Wyje-

chali zupełnie legalnie. We Włoszech nie ma po prostu pielęgniarek i oni tę lukę mają jakoś załatać. A robią to świetnie, bo pracodawcy są niezwykle zadowolony. Na tym lista zadowolonych się nie kończy, bo także nasza ekipa raczej nie narzeka na pracę. No bo jak mają na nią narzekać, skoro w dwa dni zarabiają tyle co przez miesiąc w Polsce; dyżury trwają po sześć godzin, nocki to rzad-

kość (wtedy chorymi zajmują się najczęściej... asystenci pielęgniarek). I wszystko byłoby bardzo pięknie, gdyby nie fakt, że przecież wszystkiego nauczyli się w Polsce a teraz może ich w naszym kraju brakuje. Ja się im jednak nie dziwię. Zaslugują na to, by godnie żyć. Tylko aż strach myśleć, co będzie, jeśli ten proceder się upowszechni. Ostatnia (pielęgniarka) zgasi światło?

Czy powiedzenie:
„za mundurem panny sznurem”
jest aktualne

Nasza sonda

Bronisław Kurek,
Dalków

– Powiedzenie „za mundurem panny sznurem” było, jest i będzie aktualne. Teraz nawet bardziej niż dawniej. Kobiety szanują mundur i trzymają się go, to pewne. Gdy przyjeżdżają żołnierze zaraz zbiera się tłum dziewcząt. Trochę gorzej jest z policjantami.



skowy przyciągał wzrok kobiet, z tego też chyba powodu wzięło się to powiedzenie. Ja osobiście chciałabym mieć przy swoim boku mężczyznę w mundurze, najlepiej w barwach Marynarki Wojennej.

Maria Kutkiewicz,
Gaworzyce

– Mężczyznom do twarzy w mundurze. Kobiety zawsze podobały się mundurowi. Teraz jest tak samo. Sama młodzież mam dawno za sobą, więc nie bardzo zwracam na to uwagę. Zauważyłam jednak, że w Gaworzycach mamy bardzo przystojnych policjantów.



Katarzyna Rogowicz,
Polkowice

– Moim zdaniem powiedzenie „za mundurem panny sznurem” jest trafne i często sprawdza się w życiu codziennym. Zawsze mundur woj-



skowy przyciągał wzrok kobiet, z tego też chyba powodu wzięło się to powiedzenie. Ja osobiście chciałabym mieć przy swoim boku mężczyznę w mundurze, najlepiej w barwach Marynarki Wojennej.

Karolina Roszak,
Polkowice

– Znam wiele osób, które uważają, że mężczyzna w mundurze wygląda atrakcyjnie i bardziej męsko. Moim zdaniem mężczyzna równie dobrze wyglądać na przykład w garniturze. Nie uważam, że mundur jest czymś co może przyciągać kobiety, lecz zależy to już tylko od gustu. Osobiście na mnie to nie działa.



Maria Rauch,
Grębocice

– Sądzę, że mężczyźni w mundurach są przystojniejsi od tych ubranych po cywilnemu. Swojego obecnego chłopaka poznałam jak był w wojsku. Uważam więc, że mundur przyciąga dziewczyny jak magnes i powiedzenie to jest wciąż aktualne. W moim przypadku się sprawdziło.



Waszym zdaniem

Wioletta Jastrzębska

– W miniony weekend, który obchodziłem razem z rodziną w Polkowickim Centrum Piknikowym zbulwersował mnie fakt, że widziałem młodych pijanych ludzi, którzy zachowywali się skandalicznie i krzyczeli. Mam nadzieję, że następnym razem, kiedy będą się odbywać takie imprezy to młodzi ludzie będą się zachowywać jak przystało. Pomimo tego

faktu impreza podobała mi się. Było czego posłuchać i przy okazji dobrze się bawiłem w gronie swojej rodziny. Wraz ze swoimi bliskimi czekamy na następne imprezy, które będą miały miejsce w nowym amfiteatrze. Po całym tygodniu pracy człowiek tylko czeka na takie rozrywki – mówi nasz rozmówca. (imię i nazwisko znane redakcji).

Jednym słowem

– 113 osób odeszło z polkowickiej SLD. Co o tym sądzą przedstawiciele innych partii?



Tomasz Borkowski,
członek
Stronnictwa
Konserwatyw-
no – Ludowego, kandydat na posła z listy Platformy Obywatelskiej.

– Nigdy nie mieszałem się w sprawy innych partii. To co się dzieje u nich to wyłącznie ich sprawa. Ja staram się, by moja działalność przynosiła efekty. Trudno wypowiadać się za SLD, jakie to ma znaczenie dla tego ugrupowania. Jedno jest pewne, że jeżeli taka duża liczba osób odchodzi z ugrupowania to jest to oznaką wewnętrznego kryzysu. Jest to na pewno osłabienie pod kątem liczebności tej partii. Odejście tych osób to problem Rady Powiatowej SLD, która wydała już oświadczenie w tej sprawie. A nawiązując do wypowiedzi jednego z liderów tej partii w Polkowicach to uważam, że nad jakością swoich członków należy się zastanawiać przed ich wstąpieniem do partii, a nie w momencie ich spektakularnego odejścia.



Tomasz Kuziemka,
sekretarz
komisji
powiatowej UW w Polkowicach, przewodniczący koła UW nr 2 w Polkowicach, kandydat na posła.

– W każdym gronie znajdują się ludzie o odmiennych poglądach politycznych, personalnych, jak i odmiennie interpretujących różne sprawy. Widać to bardzo dokładnie na krajowej arenie politycznej podczas różnego rodzaju debat i stanowisk, jakie zajmują poszczególni politycy. Niemniej jednak, jeśli chodzi o samo wystąpienie członków SLD koła nr 2 jak i powodów które to spowodowały, jest to wewnętrzna sprawa partii jak i członków, którzy wystąpili. Komentarz pozostawmy ludziom, którzy śledzą wydarzenia polityczne w naszym regionie.



Wojciech Swakoń,
wiceprzewodni-
czący koła Akcji Wyborczej „Solidarność” w Polkowicach

– Uważam, że jest to wewnętrzna sprawa SLD. Dziwię się jednak tej sytuacji. Nie wiem nic więcej o sprawie, tyle co z prasy. Życie polityczne jest bogate i różnorodne. Nie będzie to miało raczej znaczenia w skali kraju, ale na pewno będzie miało na szczelnie lokalnym. Nie wątpliwie też będzie to miało również wpływ na wyniki w wyborach samorządowych w przyszłym roku. Myślę również, że odejście jednej z tych osób będzie miało również znaczenie przy odwoływaniu marszałka Dolnego Śląska.

Gazeta Polkowicka, tygodnik Powiatu Polkowickiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 19 (pokój 10), tel/fax. 749 60 03, 749 60 00, 0609 504 825, e-mail: gazeta_polkowicka@hoga.pl

Redaguje zespół:

Daria Berezowska (sekretarz redakcji), Adrianna Jakubowska (Rittwanice), Wioletta Jastrzębska (ogłoszenia), Sabina Lipiec (Gaworzyce), Anna Osadczuk, Jolanta Ozdoba, Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierała (redaktor techniczny, DTP), Rafał Podstawka (DTP)

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.ug.polkowice.pl Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica. Druk: PolskaPresse Sp. z o.o. ul. Kolejowa 7, 55-075 Bielany Wrocławskie

NA POLKOWICKIEJ... PLAŻY

Młodzieżowa Rada Miejska zorganizowała pierwszy Turniej Siatkówki Plażowej Drużyn Amatorskich. Rozgrywki odbyły się na terenie basenów zewnętrznych POKSiR w Polkowicach. – W szranki stanęło jedenaście drużyn – mówi Agata Pelc, przewodnicząca komisji sportu Młodzieżowej Rady Miejskiej. – Zgłosiło się siedem drużyn z Lubina i cztery z Polkowic. Zawody rozegrano w kategorii



OPEN. Najlepsza okazała się drużyna „Old boys“ z Polkowic. Zwycięzcy otrzymali puchary i piłki do siatkówki ufundowane przez firmę Budomet z Sobina i Urząd Gminy Polkowice.

Monika Szatkowska

W redakcji Gazety Polkowickiej zostawiono walkmana. Właściciela prosimy o kontakt osobisty z redakcją

Pieniądże - trudny temat

Anna Osadczuk – Polkowice



Operator kamery podczas nagrywania materiału

Za co my płacimy? – to pytanie często pojawia się w temacie programu lokalnego Polkowickiej Telewizji Kablowej. Wielu mieszkańców sądzi, że w opłacie za standardowy pakiet satelitarne płacą również za program lokalny. Nic bardziej mylnego.

– Program lokalny znajduje się w pakiecie publicznym – mówi Teresa Adamczyk, redaktor naczelna programu lokalnego. – To nie jest jednak opłata za program, a za konserwację sieci.

Pakiet publiczny wynosi 2 zł. Sumy w wysokości 25,50 lub 28 zł (opcja 0) to opłaty za pakiety satelitarne czyli popularną „kablówkę“, a nie za program lokalny. Za co więc płacimy blisko 30 zł? – To opłaty za dostarczenie programów polskojęzycznych – wyjaśnia Krzysztof Tatuśko,

prezes PTVK. – Ta opłata obejmuje wszystko, łącznie z naprawami i konserwacją sieci.

Od pewnego czasu na ekranach naszych telewizorów na kanale PTVK widzimy planszę zastępczą, zmieniającą się tylko w chwili nadawania programu lokalnego. – W związku z ciężką sytuacją ekonomiczną Nadawcy (Twoja Telewizja Miejska) za-

przestał on nadawania programu satelitarnego. Ciężka sytuacja finansowa wynika z niepłacenia przez inne telewizje za pakiet TTM. Nadawca zawiesił, więc nadawanie programu – wyjaśnia Teresa Adamczyk. – Chcemy jednak urozmaicić nasz program. Od godziny 12 będziemy pokazywać obraz miasta urozmaiconymi informacjami o dyżurach aptek, repertuarze polkowickiego kina oraz zapowiedziami, co dzisiaj widzowie zobaczą w informacjach. Wszystko to będzie podane w formie pisemnej, na dole ekranu. Postaramy się również wzbogacić produkcję własną, niemniej jednak będzie to trudne, ze względu na brak funduszy.

I wszystko stało się jasne. Ja już wiem, za co płacę, a wy?

Co tu dają...?

Jolanta Ozdoba – Polkowice

„Panie co tu dają...“, jeszcze tak nie dawno słyszeliśmy tego typu pytania stojąc w „kilometrowej“ kolejce za świątecznymi grejpfrutami. Te czasy już odeszły w niepamięć, choć nie zawsze jesteśmy tego tak całkiem pewni wchodząc do Urzędu Pocztoowego. – Dlaczego chcąc odebrać list polecony, czy kupić znaczek pocztowy musimy tracić godzinę naszego cennego czasu? – zapytała nas pragnąca zachować anonimowość czytelniczka.

W Polkowicach są tylko dwa Urzędy Pocztoowe. Niestety na więcej liczyć nie możemy bo jest nas w Polkowicach po prostu za mało. – Ilość urzędów zależy od ilości ludności zamieszkałej na danym terenie – poinformowała nas Bolesława Kowalska, z-ca dyr. Rejonowego Urzędu Pocztoowego w Legnicy. Dla naszej wygody utworzono jednak trzy agencje pocztowe. Znajdują się one na ulicy Browamej, Topolowej i Hubala. – Dużym nieporozumieniem jest to, że na poczcie możemy kupić już wszystko, od skarpet po papierosy i kolorowe czasopiśma a załatwienie spraw związanych z urzędem jest tak trudne do osiągnięcia. Każdego z nas denerwuje stanie w kolejce, czy można to zmienić? – pyta nasza czytelniczka. – Kolejek już nie ma – wyjaśnia Elżbieta Kowalczyk, naczelnik Urzędu Pocztoowego przy ul. K. B. Kominka. – Ilość osób obsługujących przy okienkach jest dostosowana do potrzeb ludności, wcześniej rano nie jest konieczne otwieranie wszystkich okie-

nek, dlatego w okresie urlopowym jedno z nich otwarte jest od godz. 10.00, a na ul. Targowej od 12.00. Wydaje mi się, że dotychczasowe kolejki spowodowane były brakiem odpowiedniego sprzętu umożliwiającego szybką obsługę. Mamy już komputery, które w dużym stopniu odciążą naszych pracowników i pozwolą na sprawniejszą pracę – dodała naczelnik Kowalczyk.

Podanie godzin otwarcia okienek na poczcie przy ul. Targowej jest celowe. Do tej pory żaden z klientów nie mógł się dowiedzieć, od której i do której godziny w danym okienku jest przerwa. Wiadomości takiej nikt nie wywiesił. Jediną informacją był napis „nieczynne“. Niestety pani naczelnik urzędu przy ul. Targowej jest na urlopie i informacji na ten temat nie byliśmy w stanie uzyskać. W rozmowie z Elżbietą Kowalczyk usłyszeliśmy, że informacja w najbliższym czasie zostanie umieszczona nad każdym z okienek. – Osobiście dopilnuję, aby taka informacja została zamieszczona – zadeklarowała pani Kowalczyk. – Przy ul. Targowej od października postaramy się przeprowadzić zmiany organizacyjne – powiedziała Bolesława Kowalska z Legnicy. – W godzinach porannych zmniejszymy obsługę, aby powiększyć ją w godzinach popołudniowych, to powinno zminimalizować czas oczekiwania naszych klientów – dodaje. – Czy w końcu będziemy traktowani jak klienci, czy nadal jak petenci? – zastanawia się nasza czytelniczka.

Owrzodzenia i karbunkuły

Monika Szatkowska – powiat polkowicki

Wąglik – zaraźliwa choroba, na którą zapadają ludzie i zwierzęta. U ludzi objawia się ona owrzodzeniami i guzkami (karbunkułami) natomiast chore zwierzęta zdychają. Zarodniki schorzenia najczęściej zostają wymyte z gleby przez wody powodziowe.

– Na szczęście obecnie nie istnieje zagrożenie wystąpienia wąglika – uspokaja Krzysztof Kiernożycki, powiatowy lekarz weterynarii w Polkowicach. – Warto jednak wiedzieć, że taka choroba może wystąpić, szczególnie, że ostatnio na terenie powiatu padają ulewne deszcze. A zarodniki wąglika mogą przetrwać w ziemi nawet 40 lat – wyjaśnia lekarz. – Prawdopodobieństwo wystąpienia choroby jest największe podczas powodzi, gdy istnieje ryzyko wypłukania zarodników z gleby. Ostatni raz choroba wystąpiła w okresie powojennym.

Na chorobę zapadają wszystkie zwierzęta domowe. Wybucho gwałtownie i powoduje nagłą śmierć. Często występuje bezobjawowo. Jedyne w ostrym sta-

dium choroby zwierzęta chwieją się, krwawią, mają zaburzenia pracy serca i płuc.

Człowiek może zarazić się wąglikiem podczas ćwiartowania mięsa, przy bezpośrednim kontakcie z uszkodzoną skórą. Także podczas selekcji padłych zwierząt lub przy obróbce skóry, wełny bądź innych odpadów poubojowych pochodzących z zakażonych zwierząt. Najczęstszą formą wąglika jest postać skórna objawiająca się owrzodzeniem i guzami. Postać płucna powstaje na skutek wdychania zarazków również przy obróbce wełny i skóry zwierząt.

– Ponieważ choroba jest niebezpieczna należy w czasie powodzi szczególnie przestrzegać zasad higieny – informuje Krzysztof Kiernożycki. – Zwierzęta powinny być karmione suchym sianem i paszą. Należy unikać wypasania bydła na podtopionych łąkach i pastwiskach – zaleca weterynarz. – Zabronione jest spożywanie wody z zalanych studni i ujęć wodnych.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU

z powodu śmierci matki Stanisława Olejnik składają:

Rada, Zarząd oraz pracownicy Urzędu Gminy w Grębocicach.

KRONIKA KRYMINALNA

Kierujący samochodem marki peugeot przejechał skrzyżowanie przy ul. Kopalnianej na czerwonym świetle wymuszając pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym rowerzyście. 64-letni mężczyzna doznał obrażeń ciała. Poszkodowanego odwieziono do szpitala w Lubinie.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach zatrzymali 46-letniego mieszkańca Polkowic, który pod wpływem alkoholu prowadził samochód marki ford.

W Polkowicach 24-letni mężczyzna kierujący samochodem marki fiat wyprzedzając na przejściu dla pieszych busa potracił przechodzącą 8-letnią dziewczynkę. Dziecko z drobnymi obrażeniami przewieziono do szpitala w Lubinie.

Na terenie Polkowic nieznany sprawca wybił szybę w samochodzie marki fiat i ukraść radiomagnetofon, na szkodę mieszkańca Polkowic.

Z bloku mieszkalnego przy ul. Hubala w Polkowicach nieznany sprawca ukraść wózek dziecięcy. Wózek stał niezabezpieczony na korytarzu budynku.

Policyjny telefon zaufania
846-33-06

Monika Szatkowska

Pozory mylą Potrzebna pomoc

Anna Osadczuk – Polkowice

Fontanna to urządzenie, z którego leje się woda. – Od kilku dni wodotrysk, która stoi na Rynku nie działa – mówi nasza czytelniczka. – Po co więc było robić tę fontannę, jeżeli teraz straszy dziurami.

Okazuje się jednak, że to, co widzieliśmy przez kilka dni, czyli tryskającą wodę, było tylko próbnym rozruchem, a nie rzeczywistym uruchomieniem fontanny. – Termin oddania upływa dopiero z końcem sierpnia – wyjaśnia Zdzisław Starzyński, prezes Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego – Musieliśmy sprawdzić agregat.

– Próba nie powiodła się. Agregat musi zostać wymieniony. Polacy nie mają jeszcze wielkich doświadczeń w takich konstrukcjach – mówi Zdzisław Starzyński. – Musimy też ustawić dysze, które dzieci zatkały kamyczkami i patykami.

Termin oddania upływa z końcem sierpnia, jednak TBS chce skończyć ją wcześniej. Warto, więc chyba poczekać, bo nie dość, że fontanna będzie sprawnie działać to jeszcze będzie podświetlana. Cieszyć się nią będziemy mogli nie tylko w dzień, ale i w nocy.



Dzieciom najwyraźniej brak wody nie przeszkadza w zabawie

Z okazji DNIA WOJSKA POLSKIEGO wszystkim Żołnierzom i Ich Rodzinom oraz pracownikom cywilnym wojska z terenu Powiatu Polkowickiego

najserdeczniejsze życzenia

zdrowia, bezpiecznej i społecznie szanowanej pracy oraz pomyślności w życiu osobistym składają

Radni i Zarząd Powiatu Polkowickiego.

Jolanta Ozdoba – Polkowice

Społeczeństwo ubożeje, wiele osób nie daje sobie rady w życiu codziennym, narastają problemy i stres.



Ośrodek Pomocy Społecznej

Często do tego dochodzi alkohol, dzięki któremu można zapomnieć o rozczarowaniach i smutkach. Czy tak musi wyglądać polska rzeczywistość? Ludzie potrzebują pomocy. I to nie zawsze finansowej, czasami wystarczy po prostu rozmowa.

W Ośrodku Pomocy Społecznej otworzono poradnię psychologiczną, której celem jest zadbanie o zdrowie psychiczne mieszkańców Polkowic. – W Polsce wizyta u psychologa jest w dalszym ciągu tematem wstydlwym – powiedział Jerzy Mazurek, specjalista psycholog kliniczny. – Dlatego tak trudno dotrzeć do osób chorych – dodaje. Problemy rodzinne czy niezrozumienie się z otoczeniem powodują, że nasza psychika nie wytrzymuje napięcia. W takiej sytuacji człowiek sam sobie nie jest w stanie pomóc.

– Pracownicy socjalni są odpowiednio przeszkoleni do rozmów z klientami – powiedziała Beata Puławska, kierownik OPS w Polkowicach. – Znają zasady komunikacji i jeśli zauważą problem to sami proponują rozmowę

z psychologiem. Osoba nie mająca kontaktu z pracownikiem socjalnym, a potrzebująca pomocy może również w każdej chwili przyjść do nas i taki problem zgłosić – dodaje.

– Do mojej poradni mogą zgłaszać się wszyscy, którzy potrzebują pomocy – powiedział dr Mazurek. – Często przychodzą rodzice, mający problem z dziećmi, natomiast dzieci przychodzą z problemami dotyczącymi rodziców. Każdy, kto do nas przyjdzie tę pomoc na pewno otrzyma. Aby pomóc danej osobie najpierw muszę zdiagnozować chorobę. Z jakiego typu problemem mam do czynienia, w jakim nasileniu on występuje i gdzie należy szukać jego źródła. W każdej sytuacji przeprowadzam badanie kliniczne, polegające na obserwacji, rozmowie i analizie dokumentów lekarskich. Jeśli takich nie ma lub jest ich mało, posługuję się metodami eksperymentalnymi – przeprowadzam testy sprawdzające min. sprawność intelektualną. Uważam więc, że nie należy bać się ani tym bardziej wstydzić się wizyty u psychologa, gdyż można swoje problemy rozwiązać w sposób bezkrwawy.

DR JERZY MAZUREK

przyjmuje w poniedziałki
w godz. 8.00 – 14.00
i czwartki od godz. 13.00 – 18.00,
na ulicy Lipowej 1, pokój nr 16
(budynek Centrum Usług Społecznych).

10 m od stogów

Monika Szatkowska – Polkowice

Aby uniknąć tragicznych w skutkach wypadków podczas zbioru plodów rolnych należy przestrzegać zasad bezpieczeństwa pożarowego.

– Przede wszystkim należy stosować się do wskazań podanych w instrukcjach obsługi maszyn rolniczych – informuje Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy komendanta powiatowego Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach. – Ustawiać silniki spalinowe na podłożu niepalnym, w odległości co najmniej 10 m od stert, stogów lub budynków o konstrukcji palnej, natomiast silniki elektryczne – 5 m. Dodatkowo należy zabezpieczyć urządzenia wydechowe silników spalinowych przed wylotem iskier – wyjaśnia rzecznik. – W odległości co najmniej 10 m od punktu omlotowego bądź stertowania powinno się korzystać z ognia i palić tytoń. Palenie papierosów jest bezwzględnie zabronione przy obsłudze sprzętu, maszyn

i pojazdów podczas zbiorów palnych plodów rolnych oraz ich transporcie – mówi Grzegorz Kasperek. – Osoby pracujące w polu są zobowiązane do wyposażenia miejsca omlotów, stertowania i kombajnowania w sprawny sprzęt gaśniczy, a w razie potrzeby w sprzęt służący do wykonywania przerw hamujących rozprzestrzenianie się pożarów.

KONKURS STRAŻACKI

W jaki sprzęt powinien być wyposażony kombajn?

Prawidłowe odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji do 31 sierpnia br. Nagrodę niespodziankę ufundował Józef Płocha właściciel Szkółki Drzew i Krzewów, ul. Okrężna 79A w Głogowie, tel. 834-53-53

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIEJSKIEJ Sp. z o. o.

59-100 Polkowice
ul. Dąbrowskiego 2
tel. (0-76) 846-29-11
fax (0-76) 846-29-60

Pomoc dla osób poszkodowanych przez
powódź

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIEJSKIEJ Sp. z o. o.

**INFORMUJE, ŻE DARY I PIENIĄDZE DLA POWODZIAN SĄ
PRZYJMOWANE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ W DYSPOZYTORNI, NA
TERENIE PGM PRZY UL. DĄBROWSKIEGO.**

**CORAZ WIĘCEJ LUDZI I INSTYTUCJI WŁĄCZYŁO SIĘ DO AKCJI
POMOCY POWODZIANOM. SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
WSZYSTKIM OSOBOM I FIRMOM ZA DOTYCHCZASOWĄ
POMOC MATERIALNĄ I FINANSOWĄ.**

AKCJA BĘDZIE TRWAŁA DOPÓKI BĘDZIE POTRZEBNA POMOC.

**NAJTRUDNIEJSZY OKRES JESZCZE PRZED NIMI. TRZEBA ODBUDOWAĆ
ZNISZCZONE DOPY I ZACZAĆ WSZYSTKO OD NOWA.**



Zakład Rehabilitacji Leczniczej Sp. z o. o.

Szanowni Państwo

jeśli potrzebujecie wyleczyć dolegliwości, nabrać sił, zrelaksować się i poprawić swoją kondycję fizyczną. Skorzystajcie z zaproszenia do **Aquaparku** na profesjonalne **masaże**.

Masaż przyniesie Wam ulgę dla ciała i duszy, złagodzi ból, zmniejszy napięcie i uspokoi. Skołatane nerwy, znikną przykre dolegliwości. Masaż przywróci mięśniom naturalne napięcie, odblokuje układ limfatyczny i rozluźni zbitki tkankowe, wzmocni miejsce dotknięte dolegliwościami, gdzie istnieje tendencja do tworzenia się złożeń, nawet jeśli pierwsze objawy ustały. Masaż zapobiegnie odnawianiu się lub pojawianiu nowych problemów. Skorzystajcie Państwo z masażu pod różnymi postaciami, proponujemy masaż: leczniczy metodą klasyczną, segmentową, punktową, drenaż limfatyczny, masaż relaksacyjny, sportowy, kosmetyczny, odchudzająco – ujędrniający, wibracyjny, refleksoterapię.

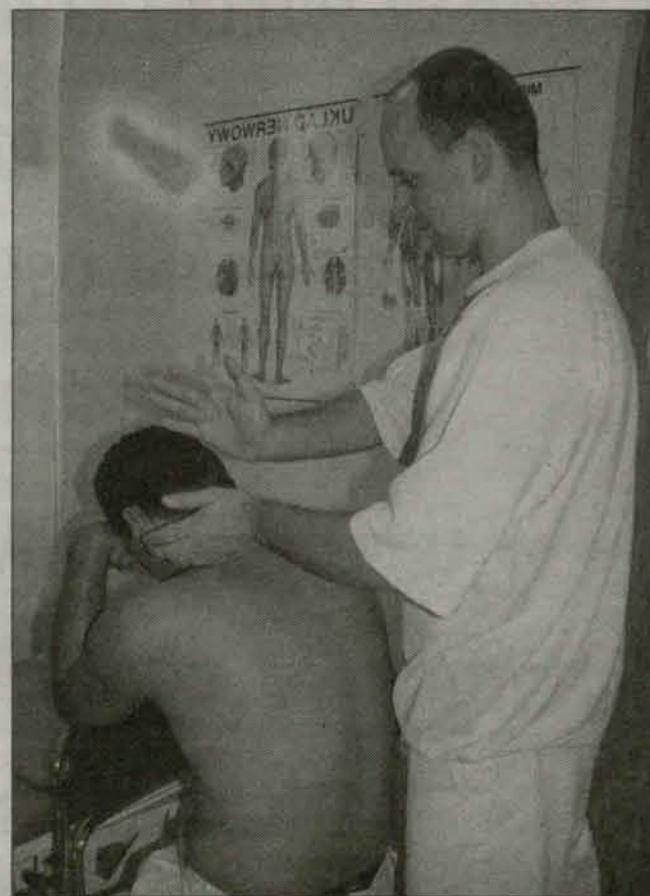
Masaż może być stosowany w leczeniu różnych dolegliwości.. Szczególnie polecamy przy bólach mięśni i stawów, stresie, bezsenności, chorobach układu krążenia, po urazach.

Pobyt w **Aquaparku** na masażu na pewno będzie dla Państwa prawdziwą przyjemnością, przyniesie ulgę, poprawi zdrowie i wzmocni formę fizyczną.

Oferujemy Państwu gratis dodatkowy zabieg masażu podwodnego z kąpielą perełkową po krótkiej serii pięciu masażu. Przeżyją Państwo u nas szczególne chwile ulgi dla ciała i duszy. **Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej** zaprasza wszystkich do korzystania z bogatej oferty zabiegów rehabilitacyjnych i rekreacyjnych.

AQUAPARK Zakład Rehabilitacji Leczniczej Sp. z o.o. zaprasza wszystkich do korzystania z bogatej oferty zabiegów rekreacyjnych i rehabilitacyjnych. Prosimy Państwa o bezpośredni kontakt z nami przy ulicy Młyńskiej bądź też telefoniczny codziennie pod numerem telefonu 845-60-36 lub 845-27-70 wew. 120 od poniedziałku do piątku w godz. 6:45 – 20:00, jak również w sobotę od 8:00 – 15:00.

Udzielimy Państwu rzetelnej informacji i fachowej porady.



ŻUK GASZĄCY

Zarząd Gminy Polkowice podjął decyzję o nieodpłatnym przekazaniu jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Jakubowie (gm. Radwanice) samochodu marki żuk. Samochód dotychczas używany był przez jednostkę OSP w Tarnówku.

– Pojazd jest sprawny i zadbane – informuje Tomasz Sawicki, komendant gminny OSP w Polkowicach. – Samochód wyremontowany w 1997 przeznaczony jest do przewozu sześciu strażaków wraz z niezbędnym sprzętem. Przystosowany jest do prowadzenia samodzielnych działań gąsienicznych.

– Mam nadzieję, że pojazd będzie służył jeszcze przez wiele lat i podniesie stan bezpieczeństwa w gminie – dodaje komendant.

Monika Szatkowska

LĘK PRZED ZARAŻONYMI

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Polkowicach sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia zorganizowała szkolenia z zakresu psychospołecznych aspektów epidemii HIV. W kursie udział wzięli policjanci, strażnicy miejscy i strażacy. Celem szkoleń jest przekazanie rzetelnej informacji o AIDS i HIV, kształtowanie nawyków zapewniających bezpieczeństwo w sytuacjach ekstremalnych. A także poznanie metod i umiejętności radzenia sobie z lękiem w pracy wobec ludzi zarażonych HIV.

Szkolenia prowadziła Barbara Dołbaczuk, przedstawicielka Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej, posiadająca certyfikat uprawniający do prowadzenia tego typu kursów.

Przeprowadzone szkolenia uświadomiły uczestnikom istniejące ryzyko i pokazały jak bezpiecznie wykonywać obowiązki zawodowe nie narażając niepotrzebnie życia.

Monika Szatkowska

Testowanie siebie

Anna Osadczuk – Polkowice



Mirosława Kwiatek,

kierownik filii Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej, wcześniej z – ca kierownika Rejonowego Urzędu Pracy. Wykształcenie: pedagog społeczny. Zainteresowania: szeroko pojęta problematyka zawodowa.

Szukaszy pracy, chcesz zmienić na lepszą, a może nie wiesz, jaki zawód będzie dla Ciebie odpowiedniejszy? Jeżeli stoisz przed takim problemem to powinieneś zgłosić się do Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej w Legnicy.

W Centrum pracują profesjonaliści: psycholog, socjolog, pedagog, którzy pomogą dokonać wyboru, ale również pozwolą scharakteryzować nasze preferencje zawodowe. – Jeżeli ktoś czuje się skrepowany rozmową z naszym pracownikiem to może skorzystać z testów komputerowych – informuje Mirosława Kwiatek, kierownik filii CIiPKZ. – Służymy pomocą osobom bezrobotnym, poszukującym pracy, ale również pracodawcom.

Klienci Centrum mają do dyspozycji m.in. teczki informacyjne o zawodach, filmy zawodoznawcze, szkoleniowe czy różnego rodzaju programy komputerowe. A co najważniejsze wszystkie badania, testy czy konsultacje przeprowadzane są bezpłatnie.

Tego typu placówek jest 50 w całej

Polsce – 49 w każdym byłym mieście wojewódzkim oraz jedno w Warszawie – Centrum Metodyczne. Działają one niezależnie od Powiatowych Urzędów Pracy. – Naszym zadaniem jest pomóc wprowadzić każdego w aktywny rynek pracy – wyjaśnia Mirosława Kwiatek. – Najczęściej współpracujemy z Ośrodkami Pomocy Społecznej. Pracownicy socjalni robią rozpoznanie w potrzebach na swoim rynku.

W ubiegłym roku z usług CIiPKZ skorzystało trzy tysiące osób poszukujących pracy. W pierwszym półroczu tego roku Centrum miało do dyspozycji aż 732 oferty pracy. – Każdego dnia mamy około 30 – 40 klientów – mówi kierownik.

Centrum organizuje szereg kursów. Najbliższy odbędzie się już 4 września pod hasłem „Czy mogę zostać polskim Rockefellerem?”. Każdy zainteresowany może skontaktować się telefonicznie pod numerem 852 – 55 – 01, 862 – 36 – 14 lub osobiście Plac Wolności 4 w Legnicy. Uczestnictwo w warsztatach jest bezpłatne.

Lisy jak wiewiórki

Monika Szatkowska – powiat polkowicki

– Lepiej stracić jest ptactwo domowe niż zarazić się wścieklizną – powiedział Krzysztof Kiernożycki, powiatowy lekarz weterynarii w Polkowicach po przeczytaniu artykułu w GP nr 32(58) pt. „Ach te lisy”.

– Nie zgadzam się z leśniczym, który wypowiada się w tym artykule. Lepiej jest stracić kilka sztuk drobiu niż zarazić się wścieklizną – twierdzi Krzysztof Kiernożycki. – Wścieklizna jest chorobą nieuleczalną i twierdzenie, że była jednym z czynników eliminujących nadmiar lisów jest niedopuszczalne. Lepiej jest mieć do czynienia z kilkoma zdrowymi lisami niż z jednym chorym – dodaje lekarz. – Jeżeli populacja lisów rzeczywiście się zwiększyła to należy je odstrzelić.

– Lisy nie atakują zwierzy domowej dla przyjemności tylko z głodu, jest to instynktowne zachowanie – wyjaśnia Kiernożycki.

– Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że zaobserwowano nową rasę lisów żyjących w mieście. Mia-



Widok lisa nie powinien nas przerażać

lem sygnały, że takie lisy widziano w Legnicy. Sierść zwierząt jest jaśniejsza, płowa a nawet biała i prowadzą one nocny tryb życia. Żyją w parkach, żywią się odpadkami ze śmietników. Także widok lisa nie powinien nas przerażać i kojarzyć się tylko ze wścieklizną. Zaczynają się one wtapiać w miejski krajobraz i przyzwyczajmy się do nich jak do wiewiórek – mówi weterynarz.

Świecąc informują

Monika Szatkowska – Polkowice

Świecą ponad dwie godziny i pełnią ważną rolę informacyjną. Mowa o znakach bezpieczeństwa.

Miejsca użyteczności publicznej, handlowo – usługowe, pomieszczenia produkcyjne i magazynowe powinny być wyposażone w znaki bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej (koloru czerwonego) i ewakuacyjne (koloru zielonego); (zgodnie z rozporządzeniem MSW z 3 listopada 1992 r.).

– Znaki czerwone – bezpieczeństwa wskazują umiejscowienie sprzętu pożarniczego i innych urządzeń ważnych pod względem bezpieczeństwa – wyjaśnia Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach. – Natomiast ewakuacyjne wskazują kierunek drogi ewakuacyjnej. Wykonane są one z materiału fotoluminescencyjnego, który akumuluje energię ze światła dziennego i sztucznego, a następnie w ciemności wyświeca w formie światła widzialnego – dodaje. – Czas świecenia znaków wynosi ponad 2 godziny od ustania oświetlenia zewnętrznego.

Przykładowe znaki bezpieczeństwa:



hydrant w budynku



gaśnica



uruchamianie ręczne urządzeń gaszących (włączniki, zawory)



telefon alarmowy

W przypadku braku znaków właściciel budynku może zostać ukarany mandatem przez uprawnionego przedstawiciela straży pożarnej. W kolejnym numerze omówimy znaki ewakuacyjne.

Informator kulturalny

KINO

Polkowice:
„Bracie, gdzie jesteś”
15-19 sierpnia
godz. 18, 20
„Sposób na wakacje
Bolka i Lolka”
22 sierpnia godz. 10.30
Maraton filmowy
„Ewolucja”
„Siła i honor”
„Doktor T. i kobiety”
22 sierpnia godz. 20

DNI POLKOWIC

24 sierpnia
godz. 15 Program dla
dzieci - Zaba Monika i
Kulfony
godz. 17 Występ kaba-
retu GRUPA
RAFAŁA KMITY
godz. 18 Koncert ze-
spółu THE POSTMAN
godz. 19 Koncert
IRENY JAROCKIEJ
godz. 21 Koncert
ANITY LIPNICKIEJ
25 sierpnia
godz. 15 Spektakl dla
dzieci pt. „Cyrk Clow-
nów”
godz. 17 Występ kaba-
retu SZUM
godz. 19 Koncert
PIOTRA SZCZE-
PANIKI
godz. 21 Koncert ze-
spółu BLENDERS
26 sierpnia
godz. 15 „Szalony po-
ciąg” - program rozryw-
kowy dla dzieci
godz. 17 „Uśmiechnij
się” - program kaba-
retowy w wykonaniu te-
atru WSPÓLNA
godz. 19 Występ kaba-
retu Hi Fi
godz. 21 koncert
RENATY PRZEMYSK

LATO 2001

FESTYNY, ZABAWY, GRY, KONKURSY

Polkowice:
17 sierpnia
godz. 15.30-17 Ko-
smiczna dyskoteka, DK
18 sierpnia
godz. 11 „Z głową w
chmurach” - konkurs
na wykonanie latawca,
boisko przy ul. 11-go
Lutego
20 sierpnia
godz. 11.30-13 „Kwiaty
jak motyle” - zajęcia
plastyczne, DK
godz. 15.30-17 „Smak
lata” - minikonkurs
plastyczny, DK
ed. str. 9

Sportowo - integracyjne

Monika Szatkowska - Polkowice

Czy rywalizacja spor-
towa może wpłynąć na
umocnienie współpr-
cy? Okazuje się, że tak.

Już po raz drugi Sto-
warzyszenie Forum
Jedności organizuje
Turniej Organizacji
Pozarządowych Halo-
wej Piłki Nożnej. - Za-
wody odbędą się w
pierwszej połowie paź-
dziernika br. - inform-
uje Tomasz Szymań-
ski, wiceburmistrz
Młodzieżowej Rady
Miejskiej w Polkowi-
cach. - Organizacje,
które chciałyby wziąć
udział w turnieju pro-

szone są o kontakt pod
nr telefonu 845-21-36
lub 609-554-500 - do-
daje.

- Podobny turniej
zorganizowaliśmy w
ub. roku. Wzięło w
nim udział sześć dru-
żyn reprezentujących
między innymi stowa-
rzyszenie Tenisa
Ziemnego i Aktywnego
Abstynenta „Trzeź-
wość” - mówi Tomasz
Szymański.

- Sportowe rozgrywki
przyczyniły się do na-
wiązania współpracy
między organizacjami i
taki też był ich cel.

Uśmiech dziecka

Jolanta Ozdoba - Polkowice



Dzieci świetnie się bawiły

Wakacje w mieście
nie muszą być nudne.
Pod takim hasłem w
miesiącu lipcu i sierp-
niu odbyły się półkolo-
nie dla dzieci z rodzin
najuboższych.

Dzięki życzliwości wielu
wspaniałych osób, ludzi
dobrej woli, te małe po-
ciechy miały okazję
miedzy innymi pobawić
się na basenach otwar-
tych, w Aquaparku, dys-
kotece, zwiedzić wro-
cławskie ZOO, poznać
historię Polkowic i zo-
baczyć siedzibę władz
miasta. - Plany na spę-
dzenie wolnego czasu
były bardzo bogate
- powiedziała Zofia Mi-
kołajczuk, komendant-
ka Stacji Nieobozowej
Akcji Letniej. - Zabra-
kło nam jednak czasu

na wszystko. Dzieci bra-
ły udział w zawodach
i konkursach, większość
czasu spędzały na stani-
cy, gdzie to co pozna-
wały w czasie wycieczek
przekładały na papier
w postaci rysunków,
modeli przestrzennych
i latawców - dodaje.

- Tak mało trzeba,
aby zobaczyć uśmiech
na twarzy dziecka, wy-
starczy odrobinę pomy-
słowości, serca i ciepła,
a gromadka dzieci bę-
dzie miała co wspomi-
nać i opowiadać swoim
rówieśnikom. - Chcie-
libyśmy wraz z dziećmi
serdecznie podzięko-
wać wszystkim osobom,
które przyczyniły się do
organizacji półkolonii
- powiedziała Zofia Mi-
kołajczuk.

Wakacyjny czas...

Wakacje to czas wielkiej zabawy, nie może być tutaj mowy o nudzie. Obowiązki i nauka wielkimi krokami zbliżają się do naszych pociech. Aby w szkolnych ławkach miały co wspominać, trzeba im zapewnić wakacje pełne wrażeń, takie, w których każdy dzień przynosi coś nowego i interesującego. O to jak spędzają wakacje, zapytaliśmy gromadkę dzieci bawiącą się w Domu Kultury na zajęciach zorganizowanych przez Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji i na basenach otwartych



Na basenach jest bardzo fajnie, woda zimna i mokra pozwala nam się ochłodzić. Najbardziej podoba nam się ta duża niebieska zjeżdżalnia, tylko szkoda, że jest na tak krótko otwierana. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że możemy tu być za darmo i świetnie się bawić...



Zajęcia w szkole w porównaniu do tego co tutaj robimy są bardzo nudne. W szkole trzeba się uczyć a tutaj nie i to nam się podoba. Każdy z nas ma zadanie do wykonania. Pracujemy w grupach i zawsze na koniec tygodnia grupa, która uzyska największą ilość punktów dostaje nagrody. Ostatnio dostaliśmy bardzo kolorowe kredki...



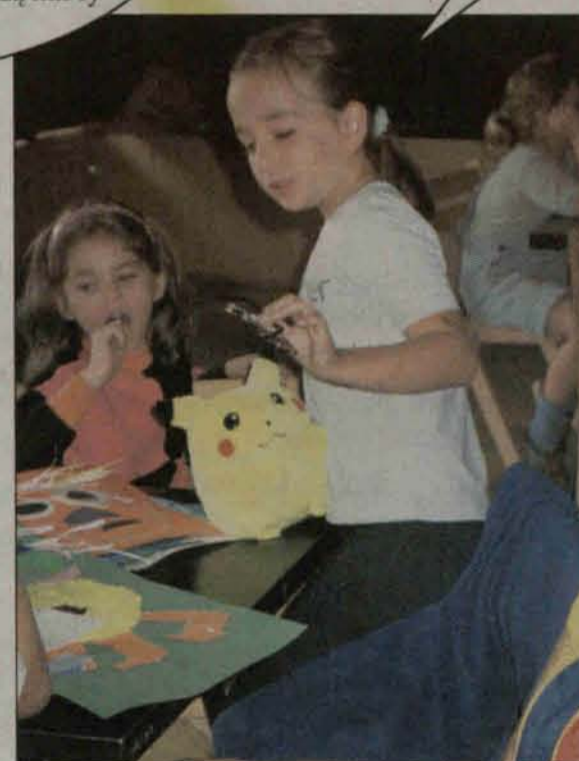
Przychodzimy do Domu Kultury codziennie, bo telewizja już nam nie odpowiada. Jesteśmy tu od rana i nie chce nam się stąd wychodzić, idziemy tylko do domu żeby coś zjeść i bardzo szybko tu wracamy. A wracamy, bo tutaj jest bardzo fajnie, możemy się w czasie tych zajęć dużo nauczyć. Panie, które prowadzą z nami te zajęcia uczą nas rysować i malować...



Tekst i zdjęcia: Jolanta Ozdoba

Pomysł podsuwają nam panie prowadzące zajęcia, one są bardzo fajne. Najlepszym pomysłem naszych pań są przedstawienia teatralne, bo bardzo polubiłymi układając scenariusze do tych naszych przedstawień...

Jak jest piękna pogoda to wychodzimy do piaskownicy na plac zabaw i tam budujemy figury z piasku. Często też malujemy kredą po asfalcie. Szkoda tylko, że to co robimy na dworze jest nie trwałe, padający deszcz niszczy nasze prace i wtedy jest nam smutno...



Folki polki

Anna Osadczuk - Polkowice



Dzieci chętnie uczyły się nowych kroków tanecznych

Koncert muzyki folkowej mimo dopiero rosnącej popularności cieszył się nie małym zainteresowaniem wśród polkowiczian.

W ubiegłą niedzielę w Centrum Piknikowym odbyły się Pięte Polkowickie Prezentacje Muzyki Folkowej „Polk - Folk”. Impreza rozpoczęła się jednak w sobotę projekcją filmu „Buena Vista Social Club”, opowiadającym o karierze muzyków kubańskich. Film prezentował zarówno

Jafia Namel w 1998 roku wystąpił podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i ich utwór „Pozytywne myślenie” stał się swego rodzaju hymnem tegorocznej imprezy charytatywnej.

Przed występami zespołów miały się odbyć warsztaty tańców: afrykańskiego i bretońskiego. Niestety mieszkańcy wystraszyli się chyba zmienności tańców, bo nikt nie był chętny do nauki. A było warto, bo afrykańskiego



Można było też usłyszeć bardzo oryginalne rytmy

dzisiejsze życie dawnych gwiazd, jak i to kiedy były one na szczycie sławy.

PPMF „Polk - Folk” były już trzecią imprezą zorganizowaną w Centrum. Zgromadzonej publiczności zaprezentowały się cztery zespoły: Breizh, Macossa, Jafia Namel oraz Turnioki. Ten ostatni wzbudził największe zainteresowanie wśród widzów, ponieważ wykonywał muzykę góralską, tak popularną ostatnio za sprawą braci Golec uOrkiestra. Natomiast

miał uczyć sam Eric Alira, prowadzący swoją grupę w Lubinie. - *Moi podopieczni uczyli się tego tańca osiem miesięcy - mówi. - Nie jest to trudne. Jest to taniec bardzo dynamiczny z elementami aerobiku.*

Poza zaplanowanymi koncertami można było coś zjeść, pojeździć na miniaturowych samochodzikach czy poskakać na wielkich dmuchanych poduchach, oczywiście, jeśli ktoś miał na to ochotę, bo jak nie - to nie musiał...

21 sierpnia
godz. 11.30-13 „Socyste rytmy” - zajęcia muzyczne, DK
godz. 14-15.20 „No to frugo” - zajęcia teatralne, DK
godz. 15.30-17 „W kraju elfów” - zajęcia teatralne, DK
22 sierpnia
godz. 8 Wycieczka autokarowa do Sobótki - Maszy Słęży, zbiórka w DK
godz. 11.30-13 „Podróże na filmowej taśmie” - projekcja video i konkursy wiedzy dla dzieci, DK
godz. 15.30-17 „Detektyw Rabarbar na tropie” - pochodny dla dzieci, zbiórka w DK
23 sierpnia
godz. 10-11.20 „Owoce Misz-Masz” - zajęcia plastyczne, DK
godz. 11.30-13 „Wesole obrazki - uśmiech na papierze”, DK
godz. 14 - 15.20 „Przepis na szarotkę” - tworzenie wakacyjnej książki kucharskiej, DK
godz. 15.30-17 „Kolorowa wyspa” - zajęcia plastyczne, DK
Chocianów:
20 sierpnia
godz. 10 „Coś z niczego”, DK
godz. 15 Finał ligi tenisa stołowego, DK
21 sierpnia
godz. 15 Finał ligi warcab 100-polowych
22 sierpnia
godz. 10 Blok zabaw dla dzieci - dziedzińiec
23 sierpnia
godz. 8 Wycieczka do ZOO (Wrocław)
godz. 15 „spotkanie z muzyką” - gitara
godz. 17 „spotkanie z muzyką” - instrumenty dęte
„Zabawy na zielonej polanie” - gry, zabawy i konkursy zręcznościowe dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat
Żelazny Most:
20 sierpnia godz. 11-13, plac zabaw
Dąbrowa:
20 sierpnia
godz. 13.15-15.15, plac zabaw
Jędrzychowa:
22 sierpnia godz. 11-13, plac zabaw
Blok imprez dla dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 16 lat
Sobin:
23 sierpnia godz. 15-21, DK

Ogłoszenie

KOMUNIKAT ZARZĄDU GMINY W GAWORZYCACH

Zarząd Gminy w Gaworzycach informuje, że postępując zgodnie z art. 19 ust. 6 Ustawy Prawo Energetyczne z dnia 10 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 54 poz. 348 z późniejszymi zmianami) – wyklada do publicznego wglądu w dniach od 10.08.01. do 31.08.01 w pokoju nr 1 Urzędu Gminy opracowany przez Energoprojekt Gliwice S.A. Projekt Założeń do Planu Zaopatrzenia w Ciepło, Energię Elektryczną i Paliwa Gazowe Gminy Gaworzycy

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne celem ewentualnego zgłaszania swoich merytorycznych uwag i spostrzeżeń.

Ogłoszenie

KOŁO „CARITAS“

przy Parafii Matki Boskiej Łaskawej w Polkowicach,

składa serdeczne podziękowania w imieniu dzieci i własnym,

Zarządowi Stowarzyszenia Charytatywnego „Słoneczko“ w Polkowicach. Za opłacenie autokaru, którym przewieziono dzieci na kolonie do Janowic Wielkich.

Dzieci z rodzin naszej parafii przebywały na kolonii od 14.07 – 28.07. 2001r.

Ogłoszenie

Zarząd Gminy Gaworzycy ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem jednokondygnacyjnym położonym w granicach działki nr 457/5 w Gaworzycach nr 50c (centrum wsi) zapisanej w KW 23903 oznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego gminy symbolem – MN/UC (mieszkalnictwo jednorodzinne i usługi komercyjne nieuciążliwe).

Powierzchnia działki – 1265,00 m²

Powierzchnia zabudowy – 210,60 m²

Powierzchnia użytkowa – 172,00 m²

Cena wywoławcza 59.913,00 zł. w tym:

–wartość gruntu 11.802,00 zł.,

–wartość budynku 48.113,00 zł.

Przetarg odbędzie się 28 sierpnia 2001 r.

o godz. 11.00 w Sali Narad Urzędu Gminy

w Gaworzycach. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 6.000,00 zł na konto Urzędu Gminy – BS Legnica O/Gaworzycy nr 86491060-101-3600-1 najpóźniej do dnia 24 sierpnia 2001 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w UG

Gaworzycy pokój nr 1

tel. 831 62 85 w. 38.

Horoskop

LEW

Osoby urodzone pod tym znakiem posiadają cenny dar szerzenia wokół siebie weselości i serdeczności. Dzieci spod tego znaku potrafią rozgrzać otoczenie jak promienie słoneczne. Są pewne siebie i chętnie poświęcają czas innym.

Lwy wytyczają sobie wysokie cele. Są przekonane, że nikt nie może zawieść ich zaufania. Ale jeżeli ktoś się im narazi – nie są miłsi i wielkodusznie wybaczą.

Nigdy nie mówią o swoich problemach. Smutek rzadko gości na ich twarzach.

Osoby urodzone pod tym znakiem odznaczają się gorącym temperamentem. W związkach są stali. Nie szukają przygód miłosnych, bardzo kochają partnerów życiowych. Dlatego związki małżeńskie z takimi osobami są wielką wygraną. Lubią obdarzać ukochane osoby podarunkami.

Najdogodniejszymi partnerami życia dla nich są Strzelce i Barany. Z lwami dobrze rozumieją się także Wagi i Bliźnięta.

Odnoszą sukces na stanowiskach kierowniczych. W pracy, chociaż lubią decydować są znakomitymi współpracownikami.

Organizm mają zdrowy i odporny. Czasem dokucza im reumatyzm. Pochmurna pogoda wprowadza lwy w zły nastrój.

PANNA

Podopieczni panny są bystrzy, sprytni i praktyczni. Zawsze wyglądają młodziej niż by na to wskazywał ich wiek.

Ciągle zmieniają poglądy i łatwo ulegają wpływom innych. Panny podejrzliwie przyjmują dowcipy innych, sądząc, że to do nich się pije.

We wszystkim chcą mieć porządek i systematyczność. Są zawsze chętni do pomocy. Wszystko widzą trzeźwo i wyraźnie. Nigdy nie podejmują pochopnych decyzji. Pieniądze wydają ostrożnie.

Ciężko znoszą nadmierny wysiłek fizyczny.

Najodpowiedniejszymi partnerami dla Panny są Koziorożce. Dobrze rozumieją się z Bykami i Rakami.

Dzieci urodzone pod znakiem Panny są sprytnie i rozsądne. Nauka w szkole nie sprawia im kłopotu. Są ciche i spokojne.

W miejscu pracy mało kto narzeka na Panny. Lubią gdy wszystko jest dobrze zaplanowane. Osiągają sukcesy jako redaktorzy, wydawcy, prawnicy, a także mechanicy.

W kolejnym numerze charakterystyka osób urodzonych w znaku Wagi i Skorpiona.

Ogłoszenie

Zarząd Gminy Polkowice

Wydział Geodezji

i Gospodarki Nieruchomościami

informuje, iż na tablicy ogłoszeniowej – Rynek 2, wywieszono wykaz.

WYKAZ DOTYCZY:

– oddania nieodpłatnie w użytkowanie wieczyste działek o nr geod.: 315/150 o pow. 1651 m² i 315/152 o pow. 3390 m², położonych w Polkowicach – obręb I, na rzecz Starostwa Powiatowego w Polkowicach.

– przeznaczone na potrzeby realizacji bloku żywieniowego

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Rynek 2 pok. 5, tel. 72-46-782 lub 72-46-781.

Informator

POGOTOWIA

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

APTEKI

Polkowice	
ul. Kominka 5a	
tel. 845-02-64,	
ul. Moniuszki 3a	
tel. 845-17-11,	
ul. Skalników 4	
tel. 845-23-91,	
ul. Kominka 7	
tel. 845-02-01,	
ul. Browarna 14	
tel. 847-46-17	

Grębocice

ul. Głogowska 3	
tel. 831-54-71	

Chocianów

ul. Wesoła 12	
tel. 818-55-36	
ul. Żeromskiego 2	
tel. 818-55-54	

Przemków

Pl. Wolności 12,	
tel. 831-93-25	
ul. Długa 3,	
tel. 831-97-13	

Radwanice

ul. Przemysłowa 7,	
tel. 831-13-06,	

DYŻURY APTEK

Polkowice	
13/08-20/08 ul. Browarna 14	
20/08-27/08 ul. Kominka 5a	

Przemków

ul. Długa,	
tel. 831-97-13,	
sch. 900-1500,	
nrz. 900-1100,	
pl. Wolności,	
tel. 831-93-25	
sch. 800-1500,	

POSTÓJ

TAKSÓWEK

Polkowice	847-41-00
-----------	-----------

LECZNICE DLA ZWIERZĄT:

Polkowice	845-24-67
845-06-66, 845-13-75	
Gaworzycy	831-62-24
Radwanice	831-16-00
	831 19 16
Chocianów	818-52-15

INFOMACJE

telefoniczna	
miejscowa	913
zamiejscowa	912
biuro napraw	924
zegarynka	926
budzenie	917
tel. zaufania	988
policyjny telefon zaufania	
846-33-06	

Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji

DNI POLKOWIC

24 SIERPNIĄ PIĄTEK

- 15.00 Program dla dzieci „Żaba Monika i Kulfon“
- 17.00 Występ kabaretu GRUPA RAFALA KMITY
- 18.00 Koncert zespołu THE POSTMAN
- 19.00 Koncert IRENY JAROCKIEJ
- 21.00 Koncert ANITY LIPNICKIEJ

25 SIERPNIĄ SOBOTA

- 15.00 Spektakl dla dzieci pt. „Cyrk Clownów“
- 17.00 Występ kabaretu SZUM
- 19.00 Koncert PIOTRA SZCZEPANIKA
- 21.00 Koncert zespołu BLENDERS

26 SIERPNIĄ NIEDZIELA

- 15.00 „Szalony Pociąg“ program rozrywkowy dla dzieci
- 17.00 „Uśmiechnij się“ program kabaretowy w wykonaniu teatru WSPÓLNA
- 19.00 Występ kabaretu Hi - Fi
- 21.00 Koncert RENATY PRZEMYSK

POKSiR „Impresja“ poszukuje elektryka z uprawnieniami kwalifikacyjnymi typu E do 1 KW., łącznie z uprawnieniami na prace kontrolno-pomiarowe.

Spełnione marzenie

Anna Osadczuk – Polkowice



Kolejny udany rzut

– *Moje marzenie sprzed sześciu laty się spełniło* – twierdzi Krzysztof Korsak, prezes klubu Orzeł Polkowice, komentując awans do ekstraklasy drużyny CCC Aquapark Polkowice.

– *Kiedy sześć lat temu spotkałem mamę Justyny Kłosińskiej mówiliśmy, że stworzymy grupę, która będzie grała w drugiej lidze. Ja jej wtedy powiedziałem, że będziemy grać w ekstraklasie. Udało się* – opowiada prezes Korsak.

Licząca 14 osób drużyna po trzech tygodniach roztrenowania 18 sierpnia wyjeżdża na obóz przygotowawczy.

Kontuzjowana Aleksandra Urban rozpoczyna lekkie treningi i... – *Jak wszystko pójdzie dobrze to od początku sezonu będzie już mogła grać* – zapewnił nas Tomasz Ruskowski, trener odnowy biologicznej. – *Aczkolwiek był to naprawdę poważny uraz.*

Problem zdrowotny ma również Barbara Legutko. – *Nie wiem*

co jej jest – mówi Tomasz Ruskowski. – *Narzeka na ból kręgosłupa. Usuwam jej tymczasowo ból, ale nie przyczynę. Była już u pięciu lekarzy, nawet u bioenergoterapeuty.*

Jak już pisaliśmy celem drużyny CCC Aquapark jest miejsce w pierwszej ósemce tabeli ekstraklasy. Jakiego zespołu jednak najbardziej się obawiają? – *Myślę, że zdecydowanie lepsza od nas jest Śląza, po ostatnich wzmocnieniach, Polfarmy i Polfa Pabianice* – mówi Krzysztof Korsak. – *Z innymi możemy spokojnie powalczyć.*

Wszystko wskazuje na to, że sala zostanie oddana w terminie. Pomieści ona około 1000 osób i sądząc z opowiadań w końcu będzie można powiedzieć, że sala jest na miarę koszykarskiej ekstraklasy. Są też już inne plany. – *Podpisaliśmy umowę z programem pierwszym Telewizji Polskiej na reprezentacyjny mecz Wschód – Zachód* – cieszy się prezes.

Ogłoszenie

Zarząd Miasta i Gminy Chocianów ul. Ratuszowa 12, tel. (076) 818 51 38

Ogłasza przetarg nieograniczony na:

MODERNIZACJĘ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW
W TRZEBNICACH GMINA CHOCIANÓW

TERMIN REALIZACJI ZAMÓWIENIA - 15.12.2001R.

Postępowanie prowadzone będzie bez zastosowania preferencji krajowych. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. nr 2 lub za zaliczeniem pocztowym.

Osoby uprawnione do kontaktów z oferentami:

Zbigniew Machoń – tel. w 129

Oferty należy składać do dnia 26.09.2001r. godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego pok. nr 2

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26.09.2001r. godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego pok. nr 16

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Strach ma kły

Anna Osadczuk – Polkowice



Taki sympatyczny młody zwierzątko może być przyczyną niełychych kłopotów

Dzik jest dziki, dzik jest zły, dzik ma bardzo ostre kły...to początek znanego wierszyka Jana Brzechwy. Niestety w życiu słowa te często są prawdziwe.

Wakacje, ciepłe miesiące sprzyjają wycieczkom do lasu. Wielkim ryzykiem jest spacer z psem. Nasz podopieczny wbiega w zarośla, „zapuszcza” się głęboko w las i może...obudzić dzika. A ten rozjuszony nie zaatakuj naszego czworonoga, bo pies z pewnością zdąży uciec, ale może „ruszyć” na nas. – *Dziki są bardzo niebezpieczne* – potwierdza Piotr Cybulski, nadleśniczy Nadleśnictwa Lubin. – *Nie daj Boże, abyśmy spotkali na swojej drodze lochę z małymi. Prosiaki doglądane są przez nią w sposób doskonały i jeżeli dzieje się im krzywda to locha jest w stanie zaatakować nawet sześciotopowego słonia. Ona niczego się nie przestraszy. Atakuje w sposób błyskawiczny.*

Nawet nie robiąc gwałtownych ruchów, przy losze z małymi jesteśmy w ogromnym niebezpieczeństwie, ponieważ prosiak może zakwiczec, a dla lochy... – *Jest to znak, że dzieje się mu coś niedobrego* – opowiada Piotr Cybulski. – *Nie-*

ważne, że on stoi obok niej, on kwiczy czyli nie jest dobrze.

Co więc robić w sytuacji, gdy zetkniemy się „oko w oko” z dzikiem? – *Przede wszystkim stanąć przy drzewie* – mówi nadleśniczy. – *Można krzyknąć na nią donośnym głosem, ale wtedy możemy liczyć tylko na lut szczęścia, że się przestraszy. Dlatego więc, jak już wspominałem, powinno stanąć się przy drzewie, najlepiej niskim; bo w sytuacji kryzysowej możemy po prostu na nie wdrapać.*

W Polsce zabronione jest wchodzenie do lasków, sięgających poniżej czterech metrów. Właśnie ten zakaz odnosi się do dzików, ponieważ one właśnie wybierają chaszczę, niskie zadrzewienie, szuwały czy plantacje kukurydzy. – *Nie należy więc wchodzić, np. podczas grzybobrania w gęste krzaki, bo po co się narażać* – kończy Piotr Cybulski.

W naszej redakcji i w jej otoczeniu nie znaleźliśmy osoby, która spotkałaby się oko w oko w dzikiem. Jeśli ktoś z was miał taką przygodę i chciałby podzielić się z nami wrażeniami prosimy o kontakt.

Ubywa zwierząt?

Sabina Lipiec – Gaworzyce

Wrocławski ogród zoologiczny jest jedyną tego typu placówką na terenie województwa dolnośląskiego. Nic dziwnego, że dzieci lubią tam jeździć.

Około czterdzieścioro dzieci z Gaworzyce wzięło udział w wycieczce do wrocławskiego ogrodu zoologicznego. Dla wielu z nich była to pierwsza okazja zobaczenia na żywo tak wielu egzotycznych zwierząt. – *Co roku organizuję wycieczki do ZOO do Wrocławia i zawsze cieszą się dużym powodzeniem* – powiedziała Barbara Fartuszyńska, dyrektor Domu Kultury „Jowisz” w Gaworzycach, organizator wycieczki.

Całkowity koszt wycieczki obejmujący przejazd, bilet wstępu i ubezpieczenie wyniósł 15 zł. od osoby. To ważne, bo z oferty mogły skorzystać także dzieci z niezbyt zamożnych rodzin.

– *Wydaje mi się, że we wrocławskim ogrodzie jest mniej zwierząt niż w ubiegłym roku* – opowiada Barbara Fartuszyńska. – *Nadal jest tam bardzo ładnie, ale został np. już tylko jeden stoż, małp też jest jakby mniej* – dodaje.



Antylopa z wrocławskiego ZOO

A co na to dzieci? – *Najbardziej podobały mi się żyrafy, bo mają takie śmieszne długie szyje* – opowiada mała Asia. – *Najśmieszniejsze były małpy, dobrze, że nie podchodziłam blisko, bo pluły* – śmieje się Kasia.

Nie obyło się bez poszukiwań dzieci, które gdzieś się zapodziały na terenie ogrodu. Na szczęście szybko się odnalazły.

Na kolejnej wycieczce do ZOO na pewno znowu będzie komplet uczestników.

Niespełnione ambicje

Anna Osadczuk współpraca Jolanta Ozdoba – Polkowice



Podczas spotkania

Jerzy Szmajdziński, poseł na Sejm z listy SLD z okręgu legnickiego gościł w ubiegłą sobotę w Polkowicach.

Na spotkanie przybyli zwolennicy i sympatycy SLD. Rozmawiali oni o aktualnej sytuacji w Polsce oraz o programie wyborczym tej partii i koalicjanta Unii Pracy. To jednak nie jedyni goście.

W Auli Forum Zespołu Szkół pojawili się również Ryszard Maraszek, radny Sejmiku Dolnego Śląska i Jerzy Molcki, przewodniczący Rady Powiatowej.

Mimo znaczącej przewagi w sondażach przedwyborczych, nie da się ukryć faktu, że z partii odeszło 113 osób. – *To dla nas przykre doświadczenie* – stwierdza Jerzy Szmajdziński. – *Szkoda jest nam każdego człowieka, który przyszedł i odchodzi. Może nie zrealizowali oni swoich ambicji czy celów.*

Poseł Szmajdziński wystąpienia 113 członków nie uważa za sytuację kryzysową. – *Jest to sprawa wyjątkowa tylko w Polkowicach. Ciągłe więcej do nas przychodzi, niż odchodzi.*

Jak rozumieć nie przejmowanie się przez liderów SLD odejściem jednej trzeciej członków całego ugrupowania w mieście? Sprawa tej rezygnacji odbiła się szerokim echem nie tylko w regionie ale i w całym kraju.

ACH TA POGODA...

Anomalie pogodowe sprawiają nam wszystkim wielkie niespodzianki. Ubięram się rano w spódniczkę, bo patrząc za oknem słońce wstaje, ja wstaję zawsze jeszcze przed słońcem, no może nie zawsze, ale często. No, ale wracam do tego słońca, więc ubieram jak prawdziwa kobieta: sandaalki, spódniczka, bluzeczka. Chwilą zastanowienia przed wyjściem: brać sweter czy nie? Odpowiadam sobie sama: po co, przecież jest ciepło. Wchodzę do redakcji, koleżanka pyta nie jest ci zimno? Ja zdziwiona odpowiadam: nie przecież jest ciepło, a ona tylko pobłażliwie się uśmiecha. Mija osiem godzin pracy, może dziesięć – sama nie wiem, czas szybko leci, patrząc za okno, a tam... istna kaskada. Woda leje się wszędzie i ze wsząd. Z nieba, z rynien, wylewa się ze studzienek. A koleżanka: mówiłaś, że jest ciepło, tak? Tak, odpowiadam i odważnie wychodzę na ulicę. Idę, najpierw spokojnie, chyba przyspieszę, nie przecież zmoknę tak samo. Nie, jednak biegnę. Po drodze spadł mi sandalek, prosto w ogromną kałużę. Jak go wyciągnąć?! Nie ma rady, ściagam drugi i wchodzę po kostki do wody. Ok. mam już dwa w rękę, już chyba nawet nie ma sensu, bym je nakładała. Dobiegam do domu z katarą i wyraźnie słyszalną chrypką. Herbata, ciepły koc i staram się doprowadzić do porządku. Przecież jutro znowu ma być piękny dzień. Ale może wstanę trochę później, po słońcu?

Wiecznie niestosownie ubrana do pogody
- Anna Osadczuk

Druga bramka

Anna Osadczuk – Polkowice

Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie! Górnik pokonał 1:0 spadkowicza drużyny Ruchu Radzionków.

Czy to powrót polkowiczanie do formy z sezonu 2000/2001? Wydawało się, że górnikom po trzech porażkach trudno będzie powrócić do takiej dyspozycji, ale jednak udało się. Jak poutwarzał trener zespołu brakowało świeżości i kibice widzieli na boisku ciągle zmiany pierwszej jedenastki. Również i w tym meczu Mirosław Dragan wystawił nieco zmieniony skład. Na boisko nie wyszedł Andrzej Słowakiewicz, II trener górnika i ostatni stoper w drużynie. – Na jego nieobecność na boisku wpływ miała kontuzja kolana – wyjaśnił trener. – Ale Andrzej musiał również odpuścić. Taką miałem koncepcję gry.

Pojedynek pomiędzy obiema drużynami był zacięty i ciekawy. Faworytem był Ruch z Radzionkowa, który w tym sezonie nie odniósł ani jednej porażki. W końcu jednak kibice polkowiczanie doczekali się bramki i na szczęście dla górników, jedynej w tym meczu. Pierwsza połowa była mierzaniem sił obu zespołów. Niewiele klarownych sytuacji, akcja rozgrywała się w większości w środkowej strefie boiska boiska. Ciekawą jednak sytuację miał Ujek w 21 minucie, gdy po rzucie różnym przewrócił się około 2 metrów próbował skierować piłkę do bramki. Zdobywcą bramki, która dała Górnikowi komplet punktów



Trzymamy kciuki aby w tym sezonie „Górnicy” zaczęli grać tak jak grali w ostatnim

był Andrzej Griszczenko, który po zagraniu Ujka w 52 minucie z bliska skierował piłkę do siatki.

Zawodnicy grali ostro, czego co najdziwniejsze, sędzia nie dostrzegając, bo pierwszą żółtą kartkę wręczył dopiero w 88 minucie zawodnikowi z Radzionkowa, Wrześniewskiemu po faulu na Majewskim. Do tego momentu zawodnicy robili sobie, co chcieli. Drugą żółtą kartkę w 90 minucie spotkania został ukarany Henryk Cackowski z Polkowic. ZW najbliższą sobotę czeka zawodników kolejny pojedynek. Zmierzą się oni z rywalem z regionu – Polarem Wrocław, któremu również nie wiedzie się w tym sezonie. Czy forma pokazana podczas spotkania z Ruchem utrzyma się?

Sukcesy beniaminka

Anna Osadczuk – Polkowice

Drugi zespół Górnika Polkowice po awansie do IV ligi, przeszedł pomyślnie pierwszą rundę Pucharu Polski, na szczeblu okręgu.

Górnik II Polkowice pokonał 6:0 drużynę z Sobina, rozgrywającą swoje mecze w klasie A. Doskonałymi umiejętnościami strzeleckimi okazali się Marcin Kruszelnicki (3) oraz Ryszard Zaraza (3).

W Pucharze Polski najpierw grają ze sobą wszystkie zespoły z regionu

od klasy B do III ligi. Po pierwszej rundzie zostaje połowa z nich. – Losowanie wyłoni kolejny układ meczów – wyjaśnia Mariusz Jurak, kierownik Górnika Polkowice.

W finale spotykają się liderzy poszczególnych regionów. Na koniec zostaje wyłoniony zdobywca Pucharu Polski na szczeblu okręgu.

Miejmy nadzieję, że to nie koniec sukcesów polkowickiego beniaminka IV ligi i może to właśnie oni zagrają w finale.

Wykopały brąz

Sabina Lipiec – Gaworzycy



Małgorzata Andruszkiewicz, nauczycielka W-F z 17 letnim stażem, odnosiła sukcesy w lekkiej atletyce i jujitsu, posiada dyplom choreografa tanców ludowych.

Dziewczęta z Uczniowskiego Klubu Sportowego w Gaworzycach zajęły trzecie miejsce w ogólnopolskim turnieju piłki nożnej Fox Kids Cup 2001 im. Marka Wielgusa.

Drużyna z Gaworzyc awansowała do rozgrywek krajowych po wygraniu eliminacji okręgowych w Legnicy. Wygrały wtedy wszystkie mecze. – W turnieju im. Marka Wielgusa startowałyśmy po raz trzeci, ale dotąd nie udawało nam się przebrnąć przez eliminacje – powiedziała Małgorzata Andruszkiewicz, trenerka dziewcząt.

W turnieju biorą udział dziewczęta z rocznika 1990 i młodsze. Tegoroczne finały zorganizowano w Lublińcu k. Czestochowy. Drużyna z Gaworzyc wygrała try z czterech

meczy. Trzy drużyny zdobyły jednakową ilość punktów. Kolejność ustalono po zliczeniu bramek. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Wlenia, z którą dziewczęta z Gaworzyc wygrały 2:1.

– Dziewczęta były bardzo zawiedzione, nie mogły zrozumieć dlaczego zajęły dopiero trzecie miejsce – opowiada trenerka.

W czasie dwutygodniowego pobytu poza rozgrywaniem meczy piłkarki zwiedzały Lublińiec i Czestochowę, chodziły na basen i dyskoteki.

Pani Małgorzata ma na swoim koncie wiele sukcesów trenerskich. Prowadzona przez nią drużyna koszykówki zajmuje 3 miejsce w lidze powiatowej, a drużyna piłki ręcznej 7 miejsce w dolnośląskiej lidze okręgowej. Jej dwie podopieczne są w kadrze Dolnego Śląska w piłce ręcznej.

Udany początek

Izabela Pakiet – Grębocice

„Sparta” Grębocice jest drugi sezon w II grupie klasy A i od ubiegłego tygodnia rozpoczęła rozgrywki. Pierwszy mecz ligowy odbył się w minioną niedzielę na boisku w Grębocicach. Gospodarze pokonali wysoko, bo 5:0 drużynę „Sokół” Niechlów. Mecz sparingowy rozegrany z „Chrobrym” Głogów również zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:2.

– Przed nami jeszcze 16 meczy w IV lidze – poinformował Krzysztof Czerwony,

prezes „Sparty” Grębocice. – Będziemy walczyć, aby znaleźć się w czołówce klasy okręgowej. Drużyna została wzmocniona o czterech nowych doświadczonych zawodników ze „Sparty” Przedmoście – dodaje prezes. – Od września rusza również drużyna młodzików „Sparty” Grębocice.

O wynikach poszczególnych meczy będziemy informować na bieżąco, a w kolejnym numerze GP szerzej o drużynie „Sparty” Grębocice.

ZAGRAJMY

17.08
godz. 10 – 11.30
„Sztafeta stonogi” – gry i zabawy sportowe – Dom Kultury „Impresja” w Polkowicach
godz. 10 – 16
Zabawy i zajęcia – blok imprez – Dom Kultury w Sobinie
godz. 11
Turniej Piłkowej Piłki Siatkowej – baseny odkryte przy ulicy 3 Maja w Polkowicach
godz. 14 – 15.30
Marchewka kontra pietruszka – rozgrywki gry w kapsle dla dzieci – Boisko przy SP 3 w Polkowicach
18.08

godz. 11
Turniej Piłkowej Piłki Siatkowej – baseny odkryte przy ulicy 3 Maja w Polkowicach
godz. 17, II liga piłkarska
Polar Wrocław – Górnik Polkowice
20.08

godz. 11 – 13
„Zabawy na Zielonej Polanie” – gry, zabawy i konkursy zręcznościowe dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat – Plac zabaw w Żelaznym Moście
godz. 13.15 – 15.15

„Zabawy na Zielonej Polanie” – gry, zabawy i konkursy zręcznościowe dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat – plac zabaw w Dąbrowej
21.08
godz. 10

Wakacyjny Turniej Dzikich Drużyn o Puchar Prezesa KS Górnik Polkowice – stadion przy ulicy Kopalnianej
22.08
godz. 11

Turniej Piłki Nożnej dla chłopców do lat 13 – boisko przy ulicy 11 lutego
godz. 11 – 13

„Zabawy na Zielonej Polanie” – gry, zabawy i konkursy zręcznościowe dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat – plac zabaw w Jędrzychowie
23.08
godz. 15

Wielki Ślizg – baseny odkryte przy ulicy 3 Maja
25.08
godz. 10 – 14

Zawody Duathlonowe dla dzieci i młodzieży – ścieżka zdrowia w Polkowicach
godz. 12

Turniej w podnoszeniu ciężarów – sprawdzian juniorów 12 – 18 lat – siłownia klubu podnoszenia ciężarów

Plecaki pełne wrażeń

Sabina Lipiec – Gaworzyce

Rowerowe eskapady, wędrówki po lasach i opowieści aż do rana. Wszystko to przygotowano dla dzieci z Gaworzyce.

W biwaku zorganizowanym przez Dom Kultury „Jowisz” w Gaworzycach i Gminne Centrum Kultury w Gościeszowicach w gminie Niegosławice wzięło udział ponad 40 dzieci z obu gmin. Dzieci z Gaworzyce na długo przed wyjazdem czyniły specjalne przygotowania. Pakowały prowiant, śpiwory i namioty. Musiały to zrobić dobrze, bo na miejsce biwaku, oddalone o prawie 10 km od ich miejsca zamieszkania musiały dojechać na rowerach. Na szczęście najcięższe rzeczy dowieziono samochodem. Zimna Brzeźnica, bo tam znajdowało się ich obozowisko, leży na dość sporej górze, więc dzieciaki dotarły tam niezłe zmęczone. Szybko jednak zregenerowały siły i wybrały się na wycieczkę po lasach z mapą i kompasem. Ich przewodnikiem był Wojciech Kowalski z Gaworzyce, który sam bardzo lubi łazikować. Po przejściu około pięciu kilometrów wróciły zmęczone i z wilczym apetytem. – *Nigdzie już nie idziemy, nie czujemy nóg* – narzekały dziewczęta.

Dzieci rozgrywały mecze siatkówki, a w czasie deszczu bawiły się na sali gimnastycznej.

Krystyna Stachów z GCK w Gościeszowicach późnym wieczorem pierwszego dnia przygotowała dla dzieci pogadanki na różne tematy, także te trudne np. narkomanii. – *Dzieciom tak to się podobało, że nie chciały iść spać* – opowiada Barbara Fartuszyńska, dyrektor domu kultury w Gaworzycach. – *Gdy zaczął padać deszcz wszyscy przenieśli się do sali remizy i siedzieli tam aż do siódmej rano* – dodaje. Spali bardzo krótko. Do domów wracali zmęczeni, ale za to z plecakami pełnymi wrażeń.



Z rowerami w tle

Słodki trud

Z Ludwikiem Szubą, pszczelarzem od ponad pół wieku rozmawia Sabina Lipiec



W swojej pasiece

– **Dlaczego został pan pszczelarzem?**

– *To rodzinna tradycja. Jeszcze przed wojną mój ojciec i stryj mieli pasieki w województwie łwowskim, bo stamtąd pochodzę. W czasie wojny nasza miejscowość została całkowicie zniszczona, pasieki także.*

– **Kiedy założył pan swoją pierwszą pasiekę?**

– *Po wojnie osiedliłem się w Gaworzycach. Wkrótce kupiłem pierwsze pszczoły. Były to łagodne pszczoły rasy włoskiej, bardziej żółte niż inne. Teraz mam 26 rodzin.*

– **Pracuje pan sam?**

– *Pomaga mi żona, bo sam nie dałbym sobie rady, szczególnie przy odwirowywaniu miodu. Żona zawsze bardzo się raduje, gdy widzi, że plasty są pełne.*

– **Czy każdy może być pszczelarzem?**

– *Pszczoły trzeba kochać, bo inaczej nie można przy nich pracować. Wyczuwają np. zapach strachu. Udziela im się nastrój pszczelarza. Gdy jest rozdrażniony pszczoły mogą stać się agresywne.*

– **Często żądła?**

– *Tak, ale to jest dobre dla zdrowia?*

–?

– *Wszystko, co dają pszczoły jest zdrowe: miód, mleczko i kit pszczeli (propolis) oraz pierzga czyli przetworzony pyłek kwiatowy są szeroko stosowane w medycynie i kosmetyce. Ludzie często nie doceniają zalet miodu. Najczęściej jedzą go, gdy są chorzy, a tymczasem powinni go spożywać regularnie, bo wzmacnia organizm i chroni przed chorobami np. różnego typu przeziębieniami. Błędem jest kupowanie płynnego miodu.*

Każdy dobry miód powinien być gęsty, a nawet twardy. Jeżeli chcemy, by był lejący wystarczy go podgrzać.

– **Jak trzeba dbać o mieszkanie pszczół czyli ule?**

– *Trzeba im poszerzać gniazda i wylotki, bo bardzo ważna jest temperatura i wilgotność, szczególnie w czasie wylęgu młodych? Najlepsza temperatura to 35 stopni. Pszczoły same też potrafią to sobie regulować za pomocą skrzydełek. Gdy w ulu jest za gorąco wydmuchują wilgotne powietrze na zewnątrz, gdy na zewnątrz jest cieplej to je wdmuchują. Przy wylotkach zawsze stoi pszczoła straż i pilnuje, by żaden obcy owad nie dostał się do ula.*

– **Zupełnie, jak w „Pszczółce Mai”. Pszczoły trzeba dokarmiać?**

– *Żeby pszczoła rodzina prawidłowo się rozwijała, w ulu powinno się znajdować ok. 6 kilogramów pokarmu, gdy jest go za mało, matka ogranicza czerwienie czyli ilość składanych jaj.*

– **Co to znaczy, że pszczoły się roją?**

– *Gdy pszczołom jest za ciasno dochodzi do niepotrzebnego podziału rodzin czyli rojenia. Prowadzi to do zmniejszenia produkcji, bo pszczoły przestają pracować.*

– **Czy ma pan swoich następców?**

– *To bardzo smutne, ale nie ma młodych pszczelarzy w Gaworzycach. A przecież pszczelarstwo to nie tylko praca. Pasieka dla pszczelarza jest miejscem odpoczynku, spokoju i odprężenia. Widać też wyraźne efekty pracy. Zawód pszczelarza to prawdziwa pasja, nie tylko praca. Niedawno widziałem małą dziewczynkę, która widząc pszczołkę krążącą nad kwiatem powiedziała: „Pszczółka zbiera nektar, żeby zrobić miód”. Zrobiło mi się przyjemnie, że takie małe dziecko już wie, że nie zbiera się miodu tylko nektar.*

– **Dziękuję za rozmowę i życzę znalezienia następcy.**

SZCZĘŚCIA

LUT

Mieszkanca gminy Gaworzyce wygrała w konkursie organizowanym przez producenta rosółków w kostkach.

Została „bulionerem” czyli jedną z dziesięciu osób, które przez rok będą otrzymywały netto cztery tysiące zł. miesięcznie. Każdy, kto chciał wziąć udział w losowaniu nagród musiał wysłać kilka pustych opakowań po rosółkach i odpowiedzieć na pytanie konkursowe. Potem trzeba było już tylko liczyć na łut szczęścia. Nazwiska i miejsca zamieszkania naszego szczęściarza nie podajemy celowo, żeby nie kuścić złodziei.

Sabina Lipiec

PO PRZERWIE

Najbliższa sesja rady gminy Gaworzyce odbędzie się 28 sierpnia o godzinie 9. Radni wznawiają prace po przerwie wakacyjnej. Na sesji będzie poruszana sprawa wykonania budżetu za pierwsze półrocze oraz dokonanych w nim zmian. Ważnym punktem obrad będzie omówienie stanu przygotowań placówek oświatowych w gminie do rozpoczęcia roku szkolnego.

Sabina Lipiec

UMIERAJĄ

Kasztanowce w Gaworzycach zostały zaatakowane przez niebezpiecznego szkodnika, pochodzącego najprawdopodobniej z Macedonii. Drzewa przez niego zaatakowane powoli umierają. Pierwszym z objawów choroby jest żółknięcie i opadanie liści. Szkodniki właśnie na nich żerują. Jeżeli nie znajdzie się jakaś trutka na „morderców” kasztanowców, w maju w Gaworzycach drzewa te nie zakwitną. Podobnie może być na całym Dolnym Śląsku.

Sabina Lipiec

Ogłoszenie

Zarząd Gminy Radwanice informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Radwanicach przy ulicy Przemysłowej 17. Wywieszono wykazy nieruchomości zabudowanej przy ulicy Włókienniczej 3 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bez przetargowej w granicach działki 134/15.

Spółdzielnia skupuje

Izabela Pakiet – Grębocice



Skup interwencyjny w GS Grębocice

Ulewne deszcze, jakie nawiedziły całą Polskę w lipcu br. nie zniszczyły tegorocznych upraw zbóż w gminie Grębocice. Jak mówią niektórzy rolnicy ich plony są nawet rekordowe.

Skup interwencyjny pszenicy prowadzony przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” rozpoczął się 9 sierpnia i trwać będzie jeszcze kilka dni. Spółdzielnia skupuje pszenicę w ilości 800 ton (600 ton w sierpniu i 200 ton we wrześniu).

– Warunkiem zawarcia umowy z Agencją Rynku Rolnego było zaciągnięcie kredytu – poinformował Zbigniew Bagiński, prezes GS. – Obecna sytuacja finansowa GS nie jest dobra i nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć majątkiem większego kredytu na skup zbóż niż na 800 ton. Natomiast silosy w Grębocicach mogą zmagazynować 1900 ton.. Umowa, jaką podpisaliśmy z Agencją Rynku Rolnego nie zwalnia nas również ze skupu pszenicy od rolników z innych gmin. Może, więc dojść do sytuacji, że większość naszych rolników będzie musiała sprzedać swoje plony po cenie rynkowej w innych punktach skupowych.

– Rząd stawia rolników w trudnej sytuacji – mówi zbulwersowany rolnik i członek GS. – Agencja dopłaca parę złotych do tony pszenicy, z góry narzuca cenę na skupującego i nie myśli o skutkach takiego postępowania. Natomiast w kraju obecnie jest taka sytuacja, że nikt nie chce odkupić od skupującego interwencyjne pszenicy drożej niż za 430 zł za tonę. Po dopłacie dla rolników pozostawia skupującego na lodzie. Skupujących jest, więc coraz mniej – dodaje.

– Średnie gospodarstwo rolne, które obsiewa ok. 7 ha pszenicy, przy dobrych glebach (kl. I i II), jakie mamy

na terenie gminy Grębocice może uzyskać 6 ton pszenicy z 1 ha. Jeden gospodarz może przeciętnie przywieźć do GS około 42 t pszenicy. Przyjedzie kilku rolników i po skupie. Dodatkowym ograniczeniem jest fakt, iż GS w ramach umowy z ARR nie może skupować pszenicy tylko od rolników z terenu gminy. Natomiast ci, którzy nie zdążą sprzedać w skupie interwencyjnym tracą przeciętnie około 150 zł na tonie – wyjaśnia prezes GS.

– Tegoroczna maksymalna

cena pszenicy w skupie interwencyjnym wynosi 510 zł za tonę i jest wyższa od ubiegłorocznej o 15 zł – informuje prezes GS. – Oprócz tego każdy rolnik będzie miał dopłatę 90 zł w sierpniu do tony pszenicy i we wrześniu 100 zł od Agencji Rynku Rolnego. Najważniejsze parametry, jakie musi spełniać pszenica w skupie interwencyjnym to: gluten do 15%, wilgoć do 14,5%, zanieczyszczenia do 6%. Za każdy dodatkowy procent w parametrach jakościowych powyżej ustalonych przez ARR z ceny pszenicy potrąca się 2%. Jeśli pszenica nie spełnia tych parametrów rolnik może ją sprzedać jako paszową po cenie 420 zł za tonę. Dopłata zostanie wypłacona przez ARR do miesiąca czasu od dnia dostawy. Natomiast my w okresie 14 dni od dnia skupu pszenicy od rolnika. Poza skupem interwencyjnym skupujemy również jęczmień, pszenżyto w cenie 330 zł za tonę płatne od ręki przy niewielkich ilościach zboża – kończy prezes Bagiński.

– Tegoroczne plony pszenicy oceniam dość dobrze – informuje Ludwik Pelczar, rolnik z Grębocic. – Mogę śmiało powiedzieć, że są nawet rekordowe. Ziarna pięknie wykształtowane i wypełnione z uwagi na opady deszczu w maju. W moim gospodarstwie, jedynie podczas ostatniej powodzi ucierpiały uprawy ziemniaka i buraków. Straty w plonach oceniam na około 4 ha – kończy rolnik.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie innym podmiotem skupującym na terenie gminy Grębocice jest P.H.Z „Zaprol” z Legnicy. Firma planuje rozpocząć skup interwencyjny pod koniec sierpnia br.

Wszechstronny rozwój

Z Anną Monczak nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej w Grębocicach rozmawia Izabela Pakiet



Anna Monczak

– Co spowodowało, że zgłosiła się pani do konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej?

– Niedawno odbył się konkurs na stanowisko dyrektora Gimnazjum, którym został pan Roman Rutkowski. W związku z czym uznałam, że jest to dla mnie okazja by sprawdzić się na nowym stanowisku. Jest to dla mnie nowe wyzwanie, a moje kwalifikacje nie stawiały mi żadnej bariery. Kierowanie szkołą nie jest łatwym zadaniem, ale zamierzam się sprawdzić na tym stanowisku.

– Jaki plan rozwojowy SP, który planuje pani zrealizować w latach 2001–2006?

– Moja koncepcja pracy na lata 2001–2006 została oparta na podstawie strategii rozwoju oświaty w gminie Grębocice. Obejmuje ona kilka dziedzin w tym przede wszystkim: dydaktykę, wychowanie, opiekę, zarządzanie, doskonalenie nauczycieli, rozwój bazy materialnej, doskonalenie warunków pracy i współpracę ze środowiskiem lokalnym.

– Czy program dydaktyczny jest wzbogacony o dodatkowe przedmioty?

– Tak. Najmłodszy uczniowie klas I–III mają zajęcia dydaktyczne – wyrównawcze z progra-

mami multimedialnymi w pracowni komputerowej. Jest to jedna godzina w tygodniu. Ponadto prowadzona jest również nauka języka angielskiego po 1 godz. w kl. 1–3, w następnym roku (w kl. 4)

są już 2 godziny. Starsze klasy 5–6 mają 3 godz. j. angielskiego i 2 godz. języka rosyjskiego. Od klasy pierwszej dzieci uczą się również szanować środowisko na 1godz. lekcyjnej z kształtowania i ochrony środowiska.

– Jakie jest najważniejsze zadanie do zrealizowania w najbliższej przyszłości?

– Na dzień dzisiejszy to oddzielenie szkoły podstawowej od gimnazjum oraz budowa sali gimnastycznej. Od nowego roku konieczne będzie również przystosowanie Gminnego Ośrodka Kultury do zajęć z wychowania fizycznego, gdyż we wszystkich klasach została wprowadzona 4 godzina lekcyjna. W następnej kolejności zajmiemy się w szczególności dydaktyką, gdyż czekają nas egzaminy wewnętrzne uczniów klas 6.

– Jak wyobraża sobie pani szkołę w 2006 roku?

– Myślę, że w 2006 roku oświata w gminie Grębocice będzie funkcjonowała bez zarzutów. Zostanie również wybudowany przepiękny kompleks sportowy. Szkoła będzie tętniła życiem zarówno w czasie zajęć lekcyjnych jak i po.

– Dziękuję za rozmowę.

CZAS NA ZMIANY

W szkole w Grębocicach od kilku tygodni trwa remont i przebudowa. Obecnie w jednym budynku mieści się Szkoła Podstawowa i Gimnazjum. Po remoncie szkoły zostaną one podzielone ścianką działową. Dzieci z drugiego etapu nauczania tj. kl. I–III, IV–VI oraz gimnazjum będą miały osobne wejście do szkoły. Dla klas I–III zostanie dobudowany chodnik, tak by podjeżdżające autobusem dzieci mogły bezpiecznie dojść do szkoły. W najbliższej przyszłości planuje się również zbudować boisko oraz plac zabaw dla najmłodszych.

Częścią wspólną dla całej szkoły będzie pracownia komputerowa oraz biblioteka wraz z czytelnią, które będą się znajdowały na pierwszym piętrze. W SP będzie dodatkowy nowy gabinet dla dyrektora, sekretariat oraz pokój nauczycielski.

Przebudowa szkoły ma potrwać do końca wakacji, a więc zarówno nauczyciele jak i uczniowie przywitają rok szkolny w nowych progach.

Izabela Pakiet

„CARITAS” DLA

POWODZIAN

Nowo powstały Parafialny Zespół „Caritas” w Grodowcu zebrał dla powodzian kwotę 2 700 zł.

Pieniądze były zbierane w trzech kościołach tj. pw. Św. Jana Chrzciciela w Grodowcu, w kościele filialnym w Kormornikach oraz kaplicy w Świninie. Kwota ta została już przekazana na konto Diecezjalnego Zespołu „Caritas” i będzie dla rodzin, które najbardziej ucierpiały podczas tegorocznej powodzi w Polsce.

Izabela Pakiet

Reklama

AUTO - SZYBY

HAKI HOŁOWNICZE

Lubin, baza
TRANSBUDU
tel 841 56 95
kom. 0604-915-296

Nr 22.06.2001-D-08479

Reklama

STOWARZYSZENIE CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA

Bezpłatne badanie tkanki tłuszczowej w Przychodni Lekarskiej Polkowice
ul. Skalników,
w każdą środę
od godz. 16 do 18

Nr 26.02.2001-R-03219

Reklama

AS Nieruchomości

Polkowice ul. Rynek 5B

*Alicja Stańczyszyn
licencja nr 1126 Prezesa UM i RM*

Pośrednictwo w sprzedaży, kupnie, najmie nieruchomości.

Zamiana mieszkania 3 pokojowego w Głogowie o pow. 56 m. kw. na 2 pokojowe w Polkowicach.

Sprzedż mieszkania o pow. 37,2 m. kw., 2 pokoje, trzecie piętro, bez balkonu, po remoncie. Polkowice, os. Krupńskiego. Cena: 59.000 zł

Sprzedż mieszkania o pow. 39,3 m. kw., 2 pokoje, czwarte piętro, bez balkonu. Polkowice, os. Krupńskiego. Cena: 65.000 zł

Sprzedż mieszkania o pow. 80 m. kw., 3 pokoje, pierwsze piętro, po remoncie, 5a ogrodku. Ostaszów, gmiaha Przemków. Cena: 45.000 zł

Sprzedż działek budowlanych w Polkowicach Dolnych o pow. od 7a, cena od 20.000zł.

Informacje:
tel./fax 847-46-20, tel.724-84-80, pn-pt do 16.00 lub 0601-401-375

Nr 22.05.2001-R-02876

Reklama

Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Cuprum“

w Polkowicach ogłasza przetarg publiczny na najem lokali użytkowych:

I. Przetarg publiczny ustny na najem lokali użytkowych:1. ul. Legnickiej 9 a/lokal użytkowy nr1:
- powierzchnia użytkowa 32,10 m2, - stawka wyjściowa do przetargu 9,10 zł/m2, - opłata wadium w wysokości 150,00 zł, - opłata zabezpieczająca 300,00 zł. b. lokal użytkowy nr 2:
- powierzchnia użytkowa 31,53 m2, - stawka wyjściowa do przetargu 9,10 zł/ m2, - wpłata wadium w wysokości 140,00 zł, - opłata zabezpieczająca 280,00 zł. 2. ul. Bolesława Kominka 4 (po sklepie meblowym) - powierzchnia użytkowa 112,28 m2, - stawka wyjściowa do przetargu 17,22 zł/m2, - wpłata wadium w wysokości 970,00 zł, - opłata zabezpieczająca w wysokości 1930,00. (Istnieje możliwość podziału lokalu - pierwszeństwo w przetargu ma osoba zainteresowana całością).

II. Przetarg ofertowy - pisemny na najem lokalu użytkowego przy ul. Miedzianej 5.
- powierzchnia użytkowa 6,70 m2, - stawka wyjściowa do przetargu 5,40 zł/m2, - wpłata wadium w wysokości 40,00 zł, - opłata zabezpieczająca w wysokości 175,00 zł.

UWAGA:

1. Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kolejowej 24 A w Polkowicach w dniu 28.08.2001 r. od godz. 10.00 w kolejności zamieszczonej w ogłoszeniu.

2. Minimalne postąpienie w przetargu 1,00 zł.

3. Wpłata wadium w kasie Spółdzielni do 28.08.2001 r. do godz. 9:50.

4. Wpłacone wadium zostanie:

- zwrócone po przetargu jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
- zaliczone na poczet opłaty zabezpieczającej, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba która wygra przetarg nie przystąpi w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy,
- szczegółowych informacji udziela dział administracji przy ul. Kolejowej 24 a w Polkowicach tel. 845-48-43.

Nr 13.08.2001-R-02874

Gazeta

Polkowicka

proponuje

NAJSKUTECZNIEJszĄ

I NAJPEWNIEJszĄ

REKLAMĘ

Wygodniku trafiającym do 12 tys. domów

Biuro ogłoszeń czynne od poniedziałku do piątku

od 8.00 do 16.00

tel. 749 60 03

Reklama

RZUC PALENIE!

Wystarczy jedna terapia.

Gabinety Medyczne DUMED

Legnica

ul. Kosmiczna 14

Zadzwoń (076) 854-92-20

Nr 19.07.2001-R-02873

Ogłoszenia drobne

- Tłumaczenia przysięgłe - j. niemiecki i nie przysięgłe - j. angielski. Krótkie terminy realizacji.
Tel. 0607 075558
Tel. 749-29-64
Nr 02.01.2001-D-02941
- Kredyt bez poręczycieli.
Chcesz wiedzieć więcej?
Tel. 0608-341-372
Nr 04.08.2001-D-02841
- Nadwaga - niedowaga - opiekta.
Tel. (076) 847-97-64
Nr 05.07.2001-D-02850
- SZALUNKI budowlane wypożyczyc.
Tel. 847-91-89
Nr 20.07.2001-D-02854
- Tanie wczasy nad morzem w Dartowie 1 doba z kolacją i śniadaniem 25,00 zł. pokoje 3,4 - osobowe z telewizorem, natrysk, wanna, toalety, ciepła woda
Tel. 094 3143075
Nr 20.07.2001-D-02852
- Ladę sklepową chłodniczą do 1,20 m - Kupię.
Tel. 0606-62-74-28
Nr 20.07.2001-D-02850
- Sprzedam sklep „Kormak” przy ul. Szygarskiej
Tel. 724-67-95, 0608-687-151
Nr 20.07.2001-D-02854
- KREDYT (bez poręczycieli) na Twoje pilne potrzeby
Tel. 0604626572
Nr 20.07.2001-D-02855
- Wynajmę domek campingowy nad jeziorem w Brennie woj. wielkopolskie.
Tel. 0501-556-296
Nr 20.07.2001-D-02854
- Poszukuję współpracownika.
Tel. 0609-401-955
do 16.00 847-49-52
Nr 21.07.2001-D-02858
- Podjemujesz pracę lub chcesz zmienić na Bankowy Otwarty Fundusz Emerytalny II Filar zadzwoń do przedstawiciela.
Tel. 845-42-41
Nr 01.08.2001-D-02859
- Kredyt gotówkowy.
Tel. 0602-396-947
Nr 01.08.2001-D-02856
- Sprzedam szczeniata Berneseński pies pasterski oraz Golden Retriever.
Tel. 0605-233-210, (095) 755-28-37
Nr 01.08.2001-D-02856
- Sprzedam mieszkanie 50 m² (VI p).
Tel. 0605-118-835
Nr 01.08.2001-D-02852
- Wynajmę lokal okolicy Centrum Polkowic (70 m²).
Tel. 0605-118-835
Nr 01.08.2001-D-02853
- Sprzedam wózek spacerówka firmy Graco Duo Rider bardzo mało używany.
Tel. 749-97-81
Nr 01.08.2001-D-02857
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Polkowicach.
Tel. kontaktowy 749-35-23
Nr 01.08.2001-D-02852
- Mieszkanie do wynajęcia w Głogowie. Wolne od 25 sierpnia, 34 m².
Tel. 845-40-43, 0609-504-825
Nr 01.08.2001-D-02871a
- Sprzedam dwa fotele rozkładane.
Tel. 845-43-21
Nr 20.07.2001-D-02851
- Atrakcyjny kredyt gotówkowy
Tanie ubezpieczenia OC i AC
Samopomoc Warta. P - ce ul. Skalników 6.
Tel. 845-50-04 kom. 0603-238-995
Nr 07.08.2001-D-02857
- Zamienię dwa mieszkania 54 i 33 m2 na jedno duże w Polkowicach (oprócz wieczowca).
Tel. 847-49-97
Nr 07.08.2001-D-02857a
- Wynajmę mieszkanie 2 p/IV.
Tel. 845-34-16, 842-57-16
Nr 07.08.2001-D-02857b
- Atrakcyjne kredyty gotówkowe bez wplaty, bez porę-
- zczycieli. Raty miesięczne.
Tel. 847-48-65
Nr 06.08.2001-D-02859
- Sprzedam tanio mieszkanie 3 - pokojowe, w Przemkowie.
Tel. 0601-912-504
Nr 06.08.2001-D-02860
- Komputerowe przepisywanie.
Tel. 0606-857-776
Nr 07.08.2001-D-02861
- Doktor filologii, stypendysta Uniwersytetu Marcina Lutra w Niemczech, nauczyciel szkół średnich i wyższych, niemiecki i angielski. Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej.
Tel. 0-503-703-264
Nr 08.08.2001-D-02862
- Sprzedam skrzypce.
Tel. 845-66-20
Nr 08.08.2001-D-02864
- Sprzedam działki budowlane w Sobinie.
Tel. 845-96-73
Nr 08.08.2001-D-02865
- Zamienię mieszkanie w Łubinie około 40 m² na większe do 45 m².
Tel. 749-37-46
Nr 08.08.2001-D-02866
- Kredyt gotówkowy. Oprocentowanie około 19 % do 3.000 zł. Bez poręczycieli dla małżeństw do 7.00 zł, jeden poręczyciel do 10.000 zł dwóch poręczycieli. Polkowice ul. 3 Maja 18 A w lokalu z Totomixem.
Tel. 749-88-18
Nr 08.08.2001-D-02868
- Tanio! Sprzedam Forda Fiesta rok prod. 1977 + 4 opony zimowe.
Tel. 834-65-89 do godz. 13.00
Nr 13.08.2001-D-02869a
- Niedaleko budki telefonicznej znaleziono klucze. Do odebrania w punkcie informacji w Ratuszu Urzędu Gminy w Polkowicach.
Nr 13.08.2001-D-02869b
- Firma AVON zatrudni chętnych do pracy w branży kosmetycznej. tel: 847 95 67
Nr 13.08.2001-D-02870a

CENNIK REKLAM

Jednostką podstawową jest moduł o wymiarze podstawa 3,8 cm i wysokości 3,8 cm.
Wymiar strony: podstawa 24,5 cm i wysokość 36 cm
Strona składa się z 48 modułów
Powyżej trzech modułów 13,15% powierzchni reklamowej gratis.

CENNIK REKLAMI OGŁOSZEŃ MODUŁOWYCH W Gazecie Polkowickiej

Strona ogłoszeniowa:	- 1 moduł = 30 zł
Strona tekstowa:	
strona 2, 6, 7	- 1 moduł = 90 zł
strona 3, 10	- 1 moduł = 60 zł
strona 4, 5, 11	- 1 moduł = 45 zł
strona 1	- 1 moduł specjalny (5 cm X 5 cm) = 360 zł
- pasek (4,5 X 27,5 cm)	= 1000 zł
strony 8 i 9 (rozkładówka)	- 1 moduł = 150 zł

RABATY

od 3 do 5 powtórzeń	- 5 proc.
od 6 do 9 powtórzeń	- 10 proc.
od 10 powtórzeń	- 15 proc.

reklama gotowa do druku (w formie cyfrowej z rozszerzeniem „nazwa pliku .jpg“ dostarczona do redakcji na dyskiecie lub pocztą elektroniczną według wymagań technicznych GP)
ogłoszenia „dam pracę“
- 5 proc.
- 10 proc.

DOPLATY
pełny kolor - 30 proc.
wybrane miejsce - 15 proc.
ekspres (zlecenie w dniu zamknięcia numeru) - 100 proc.

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

dla prowadzących działalność gospodarczą
dla osób nie prowadzących działalności gosp.
ogłoszenia „szukam pracy“
- 1 słowo = 1 zł
- 1 słowo = 0,70 zł
- 1 słowo = 0,50 zł

RABATY

od 3 do 5 powtórzeń	- 5 proc.
od 6 do 9 powtórzeń	- 10 proc.
od 10 powtórzeń	- 20 proc.

DOPLATY
pogrubienie - 5 proc.
ramka - 10 proc.
podwójna ramka - 15 proc.

NEKROLOGI
osoby fizyczne - 80 zł
firmy i instytucje - 130 zł

UWAGA! OFERTA SPECJALNA

Rabat w wysokości 25% przy zawarciu umowy o stałej współpracy na okres min. pół roku (w ciągu miesiąca zleceniodawca powinien zamieścić min. 12 modułów reklamowych)

Informujemy, że w przypadku zmiany cen wynegocjowane rabaty pozostają bez zmian, a cena ogłoszeń opłaconych z góry nie ulega zmianie.

Nr 13.08.2001-D-02871b